SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 1 (39) PONIEDZIAŁEK 5 STYCZNIA 1948 CENA 10 ZŁ

Couttet opowiada Wowkonowiczowi o tajemnicach trasy zjazdowej w St. Moritz

na stronie 3

Pierwsi mistrzowie Polski na r. 1948



[illegible] ski w składzie [illegible] Bukowski, Orlewicz i Sitarz. Obok Dziezic z [illegible] Zakopane, który uzyskał najlepszy czas indywidualnie [illegible] biegu równocześnie eliminacją olimpijską — wewnątrz numeru.

Fot. Węg[illegible] Kraków



Czy wezmą udział w Olimpiadzie?

Hokeiści wyjechali

do Czechosłowacji na egzamin i trening



Maciejko (Cracovia) od szeregu lat [illegible] w bramce naszej reprezentacji hokejowej.



Czołowi hokeiści śląscy Bromer (Siemianowiczanka) z lewej i Gansiniec (Siła Giszowiec) wyznaczeni zostali do reprezentacji na wyjazd do Czechosłowacji i ewentualnie St. Moritz.

Przeciwne wiatry towarzyszyły naszym hokeistom w ostatnich dniach przed wyjazdem za granicę: przychylny zawiał z Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który „wzruszony" stanowiskiem prasy natychmiast zasilił PZHL grubszą gotówką (700 tysięcy złotych zainkasował kpt. Kasprzak w środę w Warszawie), natomiast złośliwy przybył w postaci zniżki barometrycznej w piątek i w sobotę, tj. w dni planowane na dokonanie ostatniego przeglądu graczy.

Mecz w Krakowie Wisła — Cracovia odbył się wprawdzie, jednak w warunkach atmosferycznych i lodowych prawie najgorszych. Przegląd [illegible] O następnym meczu w sobotę w Siemianowicach nie było już w ogóle mowy, gdyż termometr wskazywał plus 6 stopni C.

[illegible] do Czechosłowacji [illegible] zostało jednak zmienione. W [illegible] gdy dnia wieczorem odbyło się w Siemianowicach ostatnie posiedzenie zarządu PZHL, po którym w Katowicach zorganizowano konferencję prasową.

Odsłoniła ona dokładny skład ekspedycji oraz częściowe plany tournée zagranicznego przed Olimpiadą. Z ramienia władz sportowych na konferencję przybyli przedstawiciel PU WF i PW płk. H. Czarnik, wiceprezesi PZHL dyr. inż. Łazarek, red. Z. Chruściński, Wł. Michalik, oraz kpt. sportowy dr. Kasprzak.

Skład ekipy obejmuje 18 osób: dwóch kierowników — wiceprezes spraw sędziowskich Wł. Michalik, kapitan dr Kasprzak, oraz zawodników — bramkarze: Maciejko (Cracovia) i Przeździecki (Legia); obrońcy Kasprzycki, Kowalski (obaj Cracovia), Bromer (Siemianowiczanka) i Wiecek (Cracovia); napastnicy — Skarżyński (Siemianowiczanka), Gansiniec (Siła Giszowiec), Jasinski (Wisła), Burda (Cracovia), Pasus (Wisła), Czorinn, Lewacki (obaj KTH Krynica), Ziaja (Siemianowiczanka), Kolasa (Polonia Byt.), Marchewczyk (Cracovia) i Dolewski (Legia). Z ramienia PU WF i PW jedzie z drużyną płk. Czarnik.

Wyjazd ustalono na dzień 4 stycznia do Morawskiej Ostrawy, gdzie ma już się odbyć 7 lub 8 stycznia pierwsze spotkanie. Następne mecze w Czechosłowacji odbędą się w Brnie, Pardubicach, Bratysławie, Pilźnie lub Cz. Budziejowicach w terminach ustalonych z czeskim związkiem hokejowym. W międzyczasie hokeiści nasi korzystać będą ze stałego treningu na sztucznych lodowiskach w miastach czeskich. Po tym okresie płk. Czarnik wróci do kraju i złoży sprawozdanie Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu z pobytu i postępów drużyny. Wtedy zapadnie ostateczna decyzja czy hokeiści pojadą do Szwajcarii na dalsze przygotowania olimpijskie i ewent. Olimpiadę, czy też wrócą do kraju.

Na konferencji prasowej podnoszono zastrzeżenia odnośnie składu, jak i w ogóle celowości [illegible] na Olimpiadę oraz nie[illegible] co do ewent. bardzo [illegible] my uzyskiwać w najbliższym cza-

(Dokończenie na str. 2)

Czy zgadłeś?

ŁKS — Karl. Vary nie odbył się	
Warszawa — Poznań	10:6
[illegible] — Śląsk Świętochłowice	2:0
Pogoń Katowice — Baildon	1:1
[illegible] Katowice — RKS Zagłębie Dąbr. Górn.	5:2
[illegible]	[illegible]
Świt Sosnowiec — Orzeł Brzeziny	2:5
RKS Będzin — Warta Zawiercie	8:2
Piast Gliwice — Siemianowiczanka	[illegible]
Huta Pokój — [illegible]	
[illegible]	
[illegible]	
[illegible] z Walcownią Czechowice wygrywając	8:2

Praga — Śląsk 7:1 w zapasach

BYTOM. Tegoroczny sezon zapaśniczy został na Śląsku zainaugurowany spotkaniem Śląsk — Praga, które odbyło się w Bytomiu. Wywołało ono duże zainteresowanie publiczności. Pragę reprezentował najlepszy zespół czeski „CAK Kralove Vinohrady", który przybył do Polski po wielu sukcesach w Szwajcarii, Włoszech i Rumunii.

Goście zaimponowali przede wszystkim techniką, bogatym repertuarem chwytów i dobrą kondycją. Mają oni w swoich szeregach trzech reprezentantów Czechosłowacji.

Zawodnicy śląscy nadrabiali braki ambicją, co jednak nie wystarczyło wobec klasy Czechów. Sędzia czeski w ringu p. Mencik skrzywdził w dwóch wypadkach zawodników polskich, którzy mieli walki wygrane. Odnosi się to do mistrza Polski Marcoka (waga kogucia) oraz Gołasia (półśrednia). W meczu nie uznawano remisów.

[illegible] przystąpiono do walk.

Wyniki.

Musza: Odehnal (P) — Wrona. Po [illegible] ciekawej walce młody, technicznie lepszy zapaśnik czeski odniósł w 8 [illegible]

Kogucia: Pisla (P) — Marcok. Mistrz Polski walczył doskonale, był jednak nieco słabszy w walce na parterze i uległ po bardzo pięknej walce na punkty.

Piórkowa: Dolejski (P) — Kusz. Zawodnicy walczą bardzo [illegible]nie; po 6 min. walka wyrównana. Czech w walce na parterze zdobywa dużo punktów i wygrywa na punkty.

Lekka: Stehlik (P) — Kuligowski. Technicznie lepszy Czech wypunktował po nieciekawej walce Ślązaka.

Półśrednia: Lundek (P) — Gołaś. Walka toczyła się w błyskawicznym tempie, przy czym zawodnik miejscowy zbiera dużo punktów. Ostatnie minuty walki należą do Czecha, który wygrywa na punkty.

Średnia: Bily (P) — Gryt. Mistrz Polski rozwiązał walkę pod względem taktycznym doskonale i wygrał ją na punkty.

Półciężka: Hemsal (P) — Rogenbuck. Walka trwała bardzo krótko; już w drugiej minucie Polak pada na matę; doznaje złamania żebra.

Ciężka: Hampel (P) — Urgacz. Najlepszy zapaśnik czeski już w 7 [illegible] Urgacza.

W ringu zawody na zmianę prowadzili Czech Mencik i Polak Gburski z prawem punktowania. Na punkty Czech Jelinik i Polak Machoń (K)

* Mecz Czechosłowacja — Indie w tenisie stołowym odbyty w Kalkucie [illegible] się [illegible] pingpongistów czeskich w stosunku 5:0. CSR reprezentowali Vana i Andreadis.

* Międzypaństwowy mecz rugby Irlandia — [illegible] zakończył się [illegible] zwycięstwem Irlandii w stosunku 13:6 (10:0).

* Na motocyklowych mistrzostwach Brazylii, zwyciężyły czechosłowackie maszyny Jawa, obsadzając trzy pierwsze miejsca [illegible] osiągając szybkość 88.660 m.

* Pięściarz francuski polskiego pochodzenia, Krawczyk zremisował w 10-rundowej walce z Kubańczykiem [illegible] która odbyła się w S[illegible]

* [illegible]stansowiec Czechosłowacji i świata, Emil Zatopek, który zwyciężył ostatnio w Algierze, o czym pisaliśmy w numerze świątecznym, powrócił już do kraju [illegible] jeszcze w biegu na 3000 m., wygrywając w czasie 8.14,7 min. i bijąc mistrza Francji na 1500 m. J. Vernie[illegible] iż Zatopek jest w lepszej formie niż kiedykolwiek przed tym.

* Według doniesień prasy czeskiej, drużyna hokejowa SK Budziejowice prz[illegible] 18 stycznia. W lutym zespół ten ma startować w Holandii.

Piłkarze zgłoszeni do Olimpiady

Warszawa. (tel. wł.) Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej zwrócił się do Polskiego Związku Piłki Nożnej z zapytaniem, czy drużyna polska weźmie udział w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. [illegible] jaki będzie system rozgrywek, gdyż jeżeli zgłosi się więcej niż 16 zespołów, to mecze eliminacyjne mogą wypaść w poszczególnych krajach. Tylko w wypadku, gdy zgłosi się mniej niż 16 zespołów, turniej od[illegible]

[illegible]

Równocześnie reprezentacja pierwszej ligi angielskiej odbędzie wyprawę do Danii, Norwegii i Finlandii.

Argentyna - Urugwaj 3:1 (1:1)

Montevideo. Międzypaństwowy mecz piłkarski o mistrzostwo Południowej Ameryki, pomiędzy Argentyną a Urugwajem [illegible] w stosunku 3:1.

Drugie garnitury pięściarzy Warszawy i Poznania uzyskały w Radomiu 10:6

Szczegóły wewnątrz numeru.

25 lat pływactwa polskiego

Poznań (tel. wł.). Polski Związek Pływacki obchodził w niedzielę 25-lecie swego istnienia. Uroczystość zapoczątkowana została w kościele św. Marcina, [illegible] bileuszowa w sali „Belwederu". Zagaił ją prezes PZP dr Wiorkowski, witając przybyłych przedstawicieli władz, delegatów związków okręgowych, klubów spor[illegible] wiciel Czechosłowackiego Związku Pływackiego. Z kolei mecenas Pietruszko — wiceprezes P. Z. P., odczytał historię powstania Związku. [illegible]

[illegible]

Po oficjalnej części odbył się wspólny obiad, zaś w godzinach wieczornych — zabawa taneczna.



Reprezentacja pięściarska Węgier, która odbyła w Polsce trzy mecze, jeden remisując, a dwa wygrywając. Od lewej: Bednai, Dobo, Feher, Vajda, Martan, Papp, Lany i Horay. (Piszemy o tym obszernie na str. 6.)

Pozostała tylko „osiemnastka"

Dalsze eliminacje narciarzy

Zakopane, w styczniu.

Sztafeta o mistrzostwo Polski 4×10 km, która odbyła się w Zakopanem 31 grudnia ub. roku ukończyła pierwszy etap eliminacyjnych zawodów przedolimpijskich. Memoriał śp. por. Wóycickiego, noszący charakter eliminacji dla kombinacji norweskiej, nie zmieni już wytworzonego układu, gdyż zawodnicy grupy olimpijskiej nie będą startować w konkursie skoków do biegu złożonego — tak że odbędą się jeszcze jedynie eliminacje w biegu płaskim na 18 km. Wyniki „osiemnastki" nie mogą właściwie dać już żadnych sensacyj.

Eliminacje dały rewelacyjne wyniki. W konkursie skoków w Boże Narodzenie Staszek Marusarz ulokował się na siódmym miejscu, mając jednocześnie najdłuższy i najpiękniejszy skok dnia. Pierwsze zdobył Daniel Krzeptowski, drugie Kula, co stanowi również pewnego rodzaju sensację, trzecie Gąsienica-Ciaptak przed Schindlerem i Kozakiem, jako szósty wyszedł Gąsienica-Józkowy, Tajner był dopiero ósmy. Dość nieoczekiwana jest pozycja Daniela Krzeptowskiego przed Kulą. Krzeptowski, najlepszy kombinator, wygrał konkurs skoków otwarty bezapelacyjnie, kwalifikując się na Olimpiadę również jako skoczek i to skoczek dużej miary. Jego wyniki w konkursie eliminacyjnym pokrywają się całkowicie z wynikami ubiegłej zimy (w Chamonix piąty w konkursie skoków do biegu złożonego; przed nim byli: Elmsater, Stump, Marusarz i Israelssen). Skoki Krzeptowskiego odznaczają się dynamicznym wybiciem, dobrym stylem i pewnym lądowa-[illegible]

Kula posiada obecnie najpiękniejszy współczesny norweski styl. Dynamiką skoku i stylem bije wszystkich innych skoczków polskich, pomiędzy którymi poza Marusarzem i Krzeptowskim niema przeciwników. Wreszcie Staszek Marusarz jakkolwiek w eliminacjach znalazł się na siódmym miejscu, jest bezwzględnie naszym najlepszym i jedynym skoczkiem, który według oświadczenia trenera Noora może obecnie zagrozić Norwegom.

Gąsienica-Ciaptak przy ogromnej brawurze i pewnym lądowaniu wykazał stosunkowo słaby styl. Schindler i Kozak wypadli w eliminacjach „ex equo", przy czym skoki Schindlera były bardziej równe, Kozak zaś oddał jeden z najpiękniejszych skoków dnia. Na szóstym miejscu w tabeli kwalifikacyjnej ulokował się młody i utalentowany skoczek Gąsienica-Józkowy.

Odnośnie Tajnera to znalazł się on raczej na swej właściwej pozycji (ósme miejsce), lokując się w pierwszej dziesiątce zakopiańczyków. Nic więcej nie mógł zrobić. Fatalny spadek formy przechodzi Gąsienica-Samek (czternasty w konkursie), który w roku 1945 przekraczał wielokrotnie siedemdziesiątkę, obecnie zaś odpadł w eliminacjach.

Bieg rozstawny dał również kilka sensacyj. Pierwszą z nich jest wysokie zwycięstwo Dziedzica nad Krzeptowskim z czasem niemal o minutę lepszym, drugą doskonały wynik Bukowskiego. Niespodziankę sprawił Wieczorek, lokując się poza konkursem na szóstym miejscu z dobrym czasem 48,17. Równą niespodziankę o przeciwnym charakterze jest zajęcie przez Tajnera dziesiątego miejsca z czasem 49,02. Dziedzic, będący w dobrej formie, osiągnął lekko czas 45,42 (w Chamonix przebiegł on ten sam dystans w sztafecie z czasem 42,30). Krzeptowski i Orlewicz ulokowali się bez trudu na drugim i trzecim miejscu, Bukowski zaś jak wspomniano, na czwartym.

Jeśli chodzi o chwilową ocenę, to stwierdzić należy, że 10 km nie jest właściwym dystansem Krzeptowskiego, który lepiej czuje się na „osiemnastce". Nie startował z powodu odniesionej w dniu 26 ub. miesiąca kontuzji doskonały biegacz Kwapień, który w Chamonix uzyskał na dystansie 10 km czas 42,04, będący wówczas dziesiątym z kolei czasem dnia.

W kombinacji norweskiej eliminacje rozegrają się tylko na 18 km. Krzeptowski będzie mógł zatrzeć wrażenie porażki z Dziedzicem, poza tym jest to ostatnia szansa Tajnera i Wieczorka, jeśli mają się znaleźć w składzie ekipy olimpijskiej. Czas Wieczorka 48,17 min. jest gorszy o dwie sekundy od najgorszego czasu na tym dystansie Węgra Betaka (48,15) w Chamonix, a czas Tajnera 49,02 w skali porównawczej nie znajdzie odpowiednika. Poza tym Wieczorek nie startował w konkursie skoków, tak iż nie posiada oceny kwalifikacyjnej.

Eliminacje w slalomie nie są potrzebne. Szczytowa forma Józka Marusarza stawia go na czele przed doskonałym Pawlicą i Ciaptakiem-Gąsienicą. Płonka przechodzi wybitny spadek formy i musi w bież. sezonie włożyć dużo wysiłku w uzyskanie swego dawnego poziomu.

Rozważania niniejsze są luźną syntezą wyników osiągniętych w eliminacjach przedolimpijskich. Niedzielne zawody nie zmienią — jak zaznaczono na wstępie — zasadniczego układu tabeli kandydatów.

Mgr. Zbigniew Makowiczka.

*

Zakopane (tel.). Zapowiedziany na niedzielę bieg na 18 km, nie odbył się na skutek nieodpowiednich warunków śniegowych. Przypuszczalnie bieg zostanie rozegrany w ciągu tygodnia, ewent. na Hali Gąsienicowej.

Narciarstwo nizinne

Projekt biegu Grunwald – Olsztyn

na trasie 45 km

Olsztyn (kor. wł.). Odbyło się tu posiedzenie [illegible] Narciarstwa Nizinnego, na którym wybrano władze komisji w składzie: przewodniczący mgr. dyr. Kotowski, wiceprzewodniczący — dyr. WF i PW mjr. Gedgowd, dr Plmpicki i Bonikowski, członko-[illegible] ppor. Paszkowski ze Szczytna, Rudzińska, Rossa, Kontrymowiczówna i Czarnowska.

Na posiedzeniu szeroko omawiano sprawę propagowania narciarstwa nizinnego na terenie Warmii i Mazurów: postanowiono zwrócić się do wszystkich województw, oprócz: krakowskiego, wrocławskiego i śląskiego (narciarstwo wysokogórskie) w celu zorganizowania komisyj narciarstwa nizinnego, które byłyby podporządkowane komisji olsztyńskiej.

Projektuje się otwarcie sezonu w pierwszej połowie stycznia (zależnie od warunków atmosferycznych). W programie pierwszy krok narciarski, zawody o odznakę narciarstwa nizinnego dla pań, panów i młodzieży szkolnej, mistrzostwa okręgowe i wycieczki narciarskie. Poza tym Komitet Narciarstwa Nizinnego ma zamiar zorganizować w konkurencji ogólnopolskiej bieg długodystansowy Grunwald — Olsztyn (45 km).

Tymczasową siedzibą Komisji Narciarstwa Nizinnego w Olsztynie jest Dyrekcja Poczt i Telegrafów. Wszelką korespondencję należy kierować na ręce wiceprezesa J. Bonikowskiego — dyr. Poczt i Telegrafów w Olsztynie.

Skoki w Wiśle

Wisła (tel. wł.). 4. 1. 48 odbyły się skoki o memoriał im. Jana Lipowczana, zorganizowane przez Śląski Klub Narciarski Koło Wisła. Do zawodów stanęło 11 zawodników, w tym 10 z Wisły, 1 z Cieszyna. Warunki śnieżne dobre. Wyniki: 1. Fross Rudolf (SKN) nota 225,3 skoki: 49,5, 51,5 i 51,5; 2. Lazar W. (Wałra) nota 224,8 skoki: 52,5, 51,5 i 51,5; 3. Nogowczyk Jan (SKN) nota 218,6 skoki 49, 51 i 49,5; 4. Kisza Jan (SKN) nota 211,9 skoki 46,5, 48 i 47,5; 5. Szturc Władysław (SKN) nota 200,9 skoki: 46,5 46,5 i 44,5; 6. Cieślar Rudolf (Lud. KS Wisła) nota 198,2 skoki: 47, 45 i 44.

Organizacja zawodów bardzo sprawna. Sędziowali pp. Lipowczan i Merżoł.

Marszałek Żymierski na skokach w Szklarskiej Porębie

Szklarska Poręba (Tel). W Nowy Rok odbył się na dużej skoczni w Szklarskiej Porębie konkurs skoków, w którym wzięło udział 17 zawodników.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże. Skoki obserwowało około 3.000 widzów, w czym duża część Czechów spędzających wakacje zimowe w Szklarskiej Porębie. Z wielkim zainteresowaniem śledził skoki również honorowy gość Szklarskiej Poręby, Marszałek Rola-Żymierski.

Wyniki: 1. Broda (OMTUR Jelenia Góra) skoki 45 i 43 m nota 138 pkt., 2. Fros (SKN Wisła) skoki 40 i 41 m nota 136.90 pkt., 3. Raszka (SKN Wisła) skoki 34,5 i 41,5 m nota 130,10 pkt., 4. Składeczek (OMTUR Jelenia Góra) skoki: 35 i 38,5 m nota 127,10 pkt., 5. Węgrzynkiewicz (HKN Bielsko) skoki: 35 i 37 m nota 126,20 pkt., 6. Holy (KN Szklarska Poręba) skoki 29 i 37 m nota 120,30 pkt.

Sędzią głównym był wiceprezes Komisji Sportowej PZN inż. Ochoński i prof. Kolankowski.

W dniu poprzednim odbył się bieg 4x10 km. Zwyciężyła sztafeta KN Szklarska Poręba w składzie Lankosz, Hajdukiewicz, Kodzierski i Lechowicz. Uzyskała ona czas 4 godz. i 7 min. Indywidualnie najlepszy czas uzyskał Hajdukiewicz — 57 min.

Zawody w Szczyrku

Szczyrk. W ub. tygodniu klub narciarski w Szczyrku obchodził jubileusz 10-lecia swego istnienia. Z tej okazji odbył się konkurs skoków, w którym udział wzięło 10 zawodników z członkiem grupy olimpijskiej Wieczorkiem na czele.

Na skutek nienajlepszych warunków śniegowych skrócono rozbieg. Wyniki: 1) Wieczorek A. (KN Szczyrk), skoki 44 i 44 m, nota 215,9 pkt. 2) Węgrzynkiewicz (HKN Bielsko), skoki 39 i 40 m, nota 197 pkt. 3) Przybyła (KN Szczyrk), skoki 34 i 40 m, nota 140,7 pkt. 4) Nikiel (KN Szczyrk), skoki 33 i 35 m, nota 110,8 pkt.

Poza konkursem, Wieczorek skacząc z normalnego rozbiegu, uzyskał długość 56 m. Junior Klaczek (KN Szczyrk) uzyskał w konkursie 2 skoki, długości 39 m i notę 167,7

Hokeiści wyjechali

(Dokończenie ze str. 1)

się, szczególniej w Czechosłowacji.

Dr. Kasprzak oświadczył, iż wobec tych możliwości, jakie miał dotychczas, a zasadniczo dysponuje tylko przesłankami z obozu i obserwacjami z Bydgoszczy, Torunia i Krakowa, ustalił skład — według jego zdania — najlepszy na jaki obecnie stać polski hokej. Celowość wyjazdu nie powinna podlegać dyskusji; musimy utrzymywać stały kontakt z zagranicą, a wobec braku na razie sztucznego lodowiska musimy korzystać z możliwości treningowych i rozgrywania spotkań tam gdzie te sztuczne lodowiska istnieją najbliżej; poza tym jesteśmy w trakcie tworzenia kadry instruktorów i obecni olimpijczycy w przyszłości będą instruktorami, muszą więc mieć pogląd na nowoczesny hokej w najlepszym wydaniu.

Płk. Czarnik wraz z dr. Kasprzakiem okazali najwięcej optymizmu oświadczając, iż mają przekonanie, że nasza drużyna może uplasować się na 6 miejscu.(!)

Poruszono też ponownie sprawę budowy sztucznego lodowiska u nas. Płk. Czarnik oświadczył, że w tym sezonie jedzie nasza drużyna po raz ostatni na trening poza granice kraju. Ambicją całego świata sportowego w Polsce powinno być, by w następnym sezonie tor sztuczny w Polsce został wreszcie zbudowany. A sprawa ma pełne możliwości realizacji, gdyż czynione są starania u min. Minca. Jak wskazują wszystkie znaki na ziemi i niebie, tor ma być wybudowany już w przyszłym sezonie w Warszawie, niezależnie od akcji Zw. Zawodowych na Śląsku, gdzie dyr. Łazarek poczynił już duże w tym kierunku przygotowania.

Konferencję zakończono apelem do prasy by nadal popierała sprawy hokejowe, oraz podziękowaniem za dotychczas przychylne jej stanowisko.

Piątkowe spotkanie hokejowe w Krakowie pomiędzy kombinowanymi zespołami Wisły i Cracovii zakończyło się zwycięstwem Wisły 7:6 (3:1, 3:3, 1:2). Bramki zdobyli dla Wisły Skarżyński 3, [illegible]

*

[illegible]

*

Mediolan (Obsł. wł.). Jedna z najlepszych drużyn hokejowych Czechosłowacji I. CLTK z Pragi rozegrała w Mediolanie dalszy mecz tym razem z drużyną HC Milano. Czesi wygrali w stosunku 10:6 (3:0, 5:0, 2:6).

Sztokholm (Tel.). Zawodowa drużyna hokejowa Francji Racing Club z Paryża rozegrała w Sztokholmie dwa mecze, odnosząc piękne sukcesy. W pierwszym meczu pokonała Hammarby w stosunku 3:2 (2:0, 0:0, 1:2). W drugim meczu w dzień Nowego Roku odniosła piękny sukces, zwyciężając reprezentację Szwecji w stosunku 8:2 (2:0, 3:0, 3:2).

Pardubice (Tel.). Hokejowa reprezentacja Węgier, przebywająca w Czechosłowacji rozegrała w Pardubicach na nowootwartym sztucznym lodowisku mecz z drużyną Pardubic, uzyskując wynik remisowy 6:6 (1:2, 2:3, [illegible]

— Prasa szwajcarska donosi, że 24 i 25 lutego po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich odbędzie się w Lozannie turniej hokejowy, w którym mają wziąć udział Polska, Anglia oraz dwie drużyny szwajcarskie: Montchoisi i Young Sprinters. Turniej ten odbywa się rokrocznie o nagrodę „Cup Devred". W roku ubiegłym zwyciężyła SK Bratyslava.

LTC zdobywa puchar Spenglera

Davos (obsł. wł.). Tradycyjny turniej hokejowy o puchar Spenglera przyniósł zwycięstwo bezkonkurencyjnej dziś w Europie drużynie LTC. Zwyciężyła ona wszystkich trzech przeciwników. Najcięższą przeprawę miała w pierwszym meczu z HC Davos, który przyniósł nikłe zwycięstwo 3:2. Sensacją jest ostatnie miejsce silnej drużyny szwajcarskiej Zürcher SC, która została pokonana najniespodziewanie przez Montchoisi 9:8, po dogrywce. Drużynę Montchoisi zwycięstwo to kosztowało w następnym dniu ciężką porażkę z Davos [illegible]

Należy dodać, iż turniej wyznaczony na 29 grudnia nie rozpoczął się planowo, gdyż fala odwilży która nawiedziła Europę dostała się i do wysoko w Alpach położonych St. Moritz i Davos. Warunki lodowe 30 grudnia też nie były nadzwyczajne.

Wyniki spotkań:

LTC — HC Davos 3:2 (1:1, 2:0, 0:1). Strzelcy bramek dla Czechów Hajny, Buckna, Pokorny, dla Szwajcarów Torriani i H. Durst.

Montchoisi — Züricher SC 9:8 (1:1, 4:5, 3:2, 1:0). Bramki zdobyli H. Cattini, Stucky, Cassel po 2, Jansky, Favre, Llyuys po 1 dla Montchoisi Guggenbuhl 3, Rossi 2, Bieler, Lohler i Utson po 1 dla ZSC.

LTC — Zürcher SC 5:1 (2:1, 2:0, 1:0). Dla LTC Konopasek, Rozinak 2, Trojak i Buckna dla ZSC Bieler. Mecz ten był niezwykle brutalny. Ofiarą był Rozinak, który opuścił lodowisko z rozbitym kolanem.

HC Davos — Montchoisi 12:2 (4:1, 3:0, 5:1). Dla Davos Cook 3, H. Durst, W. Durst, Schlapper i Meissner po 1 oraz Torriani, dla Montchoisi H. Cattini.

LTC — Montchoisi 11:2 (4:0, 1:2, 6:0). Niespodzianką było w drugiej tercji utrzymanie wyniku 2:1 dla Szwajcarów; w tercji tej jednak Czesi odpoczęli by finiszować znakomicie. Bramki dla LTC W. Zabrodsky 5, Trojak 2, Buckna, Stibor, Konopasek i O. Zabrodsky, dla Montchoisi Minder i H. Cattini.

HC Davos — Zürcher SC 6:5 (2:1, 0:1, 3:3, 1:0). Najbardziej zacięty mecz w turnieju. Zürcher za wszelką cenę dążył do uzyskania jednego zwycięstwa. Jednak doskonały Anglik Cook był zaporą nie do przebycia; on wywalczył dla Davos decydującą bramkę w 11 min. dodatkowej czwartej tercji. Obok niego bramki zdobyli P. Cattini, H. Durst i 1 samobójcza, dla ZSC Bohler i Guggenbuhl po 2 oraz Hauser. Tabela:

LTC	3	6	19:5
HC Davos	3	4	20:10
Montchoisi	3	2	13:21
Zürcher SC	3	0	14:20

Mistrzostwa hokejowe ZSRR

W ZSRR w bieżącym sezonie rozgrywane są mistrzostwa hokejowe według przepisów kanadyjskich. Mistrzostwa rozpoczęto 14 grudnia; cieszą się one dużym zainteresowaniem. Udział bierze 10 drużyn: CDKA Moskwa, (Dzierżyniec), Dynamo Leningrad, Dynamo Moskwa, Dynamo Rostów, Dynamo Tallin, Spartak Kijów, Spartak Moskwa, Skrzydła Sowietów i WWS.

Wyniki osiągnięte dotychczas CDKA — Dynamo M 3:3, Spartak K — Skrzydła Sowietów 2:1, WWS — Dynamo R 4:3, Dynamo T — Dynamo L 6:3, Dzierżyniec — Spartak K. 4:4, CDKA — WWS 5:2, Dynamo L. — Spartak K. 5:1, Dynamo T. — Dzierżyniec 6:3, Dynamo R. — Spartak M. 6:3, Dynamo M. — Skrzydła Sowietów 6:1, WWS — Spartak K. 2:1, Spartak M. Dynamo T. 4:0, CDKA — Skrzydła Sowietów 6:0, Dynamo R. — Dynamo L. 5:4. Tabela:

CDKA	3	5	17:5
Spartak M.	3	4	9:6
Dynamo T.	3	4	12:10
Dynamo R.	3	4	13:11
WWS	3	4	8:9
Dynamo M.	2	3	9:4
Dynamo L.	3	2	16:12
Dzierżyniec	2	1	7:10
Spartak K	3	1	6:15
Skrzydła Sowietów	3	0	3:17

Ostatnie tygodnie przed Olimpiadą

Depesze z zagranicy i wiadomości obcej prasy potwierdzają, że przygotowania do Olimpiady Zimowej są już na ukończeniu. Niektóre reprezentacje przybyły już nawet do St. Moritz, szereg drużyn narodowych trenuje za granicą, a w samym St. Moritz niemal wszystko już jest gotowe do przyjęcia zawodników i widzów z całego świata.

● *Skocznia olimpijska w St. Moritz została po remoncie sprawdzona w dniu 28 grudnia konkursem skoków w konkurencji międzynarodowej. Trasy zjazdowe i slalomowe są już też przygotowane, podobnie jak i trasy dla biegów norweskich na 18 i 50 km. Tor bobslejowy wykończono 1 stycznia. W tej chwili na metach tras narciarskich buduje się dodatkowe trybuny, tak, ażeby finisz biegów mogła oglądać jak największa ilość publiczności.*

● *W święta Bożego Narodzenia przybyła do St. Moritz 7-osobowa ekipa narciarska Turcji. Warto przy tej okazji przypomnieć, że Turcy brali już udział w narciarskich zawodach olimpijskich w Garmisch Partenkirchen. Reprezentanci tureccy rekrutowali się wówczas z profesorów i instruktorów tureckiej Akademii Wychowania Fizycznego. Niemal równocześnie przybyła do Szwajcarii reprezentacja Argentyny, licząca 10 osób. Część reprezentacji szwedzkiej (zjazdowcy) przyjechała do St. Moritz 30 grudnia.*

● *Amerykanie bawią już w St. Moritz od dwóch tygodni. Jeden z nich, skoczek Dewlin, doznał na treningu kontuzji nogi i odwieziono go do szpitala w Davos. Również kontuzjowani zostali podczas treningu dwaj zjazdowcy angielscy — Gallance i Mackintoshe. Kontuzja tego ostatniego jest poważna i start jego w Igrzyskach jest mało prawdopodobny.*

● *Pierwszy tegoroczny slalom w St. Moritz wygrał Rominger (Szwajcaria) przed swym rodakiem Valloarem. Amerykanin Macomber, który zajął drugie miejsce został zdyskwalifikowany. W konkurencji pań zwyciężyła Amerykanka Stewart. Slalom w Arosie wygrał Caduff przed Molnarem.*

● *Kanadyjka Barbara Scott, mistrzyni świata w jeździe sztucznej na lodzie, trenuje pilnie w St. Moritz i ma nadzieję na zajęcie pierwszego miejsca. Przedstawicielom prasy oświadczyła, że bynajmniej się nie przejmuje twierdzeniem, jakoby była najsłabszą ze wszystkich mistrzyń które dzierżyły ten zaszczytny tytuł.*

● *Kongres LIGH (międzynarodowej federacji hokeja na lodzie) odbędzie się w St. Moritz w okresie Olimpiady. Początek kongresu nastąpi jeszcze przed otwarciem Igrzysk, a mianowicie w dniu 28 stycznia, a delegaci poszczególnych narodów będą musieli być do dyspozycji federacji do dnia 8 lutego, w którym to dniu nastąpi zamknięcie obrad. Na porządku dziennym przewidziano m. in. sprawy: ustalenie definicji amatorstwa i mistrzostw świata w roku 1949.*

● *Ponieważ przedstawiciele narodów północnych wyrażali obawy, że podczas Igrzysk w St. Moritz nie znajdą na miejscu dostatecznej ilości żywności, starosta St. Moritz, dr Karol Nater oświadczył, że władze szwajcarskie zarządziły dodatkowe przydziały mleka, chleba i masła dla wszystkich uczestników Olimpiady.*

● *Skład olimpijskiej drużyny hokejowej Anglii został ustalony następująco: Simon z Unattached, Dawey z Wembley Lions, Syme z Dunfern Line, Green z Wembley Lions, Dunkleman z Harringay Greyhounds, Chapell z Brihgton Tigers, Oxley z Wembley Lions, Baille i Stinchcombe ze Streatham, Green z Unattached, Murray z Wembley Lions, Baker z Brighton Tigers, Smith z Kirkcaldy i Jardine z Glasgow Mohawsk. Reprezentacja odleci 23 stycznia do Szwajcarii.*

gdzie jeszcze przed Olimpiadą rozegra dwa mecze w Arosie.

● *Pierwsze większe zawody narciarskie w Czechosłowacji, odbyte w Harrachowie, wygrał w konkurencji skoków Cisar 46 i 46,6 m pkt. 207,3 przed Belonażnikiem. W biegu na 12 km zwyciężył Simunek w 54,2 min.*

● *Konkurs otwarcia dla skoczków francuskich odbył się w St. Gervais przy udziale Norwega Olssona, który też zwyciężył skokami: 49,5 i 49,5 m pkt. 218,6 przed Lucchinim z Chamonix.*

● *Przed niedawnym czasem podaliśmy korespondencję z Norwegii, w której była mowa o ustaleniu składu skoczków na konkurs olimpijski. Obecnie Norwegowie ustalili też reprezentację biegaczy, w skład której wchodzą: Martin Gjaere, Leif Haugen, Thorleif Vangen, Erling Evenson, Reidar Nyborg, Olaf Dufset, Olaf Oekern, Olaf Hagen, Kristian Bjoern, Gunnar Hermandsen i Leif Slagtorn. Norwegowie wyjeżdżają do St. Moritz już 9 stycznia.*

● *Z Bukaresztu donoszą, że rumuńska reprezentacja olimpijska do St. Moritz wyjechała już z kraju.*

● *Włoscy narciarze, którzy trenowali do Olimpiady w Salva di Val Gardena, przenieśli trening do Sestriere.*

● *Łyżwiarze norwescy znajdują się w dobrej formie. Na zawodach eliminacyjnych w Lillehammer Nyberg uzyskał na 500 m 43,4 min., a Liaklev 5 m w 8,25,2 min.*

● *Amerykańscy łyżwiarze, specjaliści od jazdy szybkiej, wyjechali do St. Moritz 30 grudnia z Winsconsin, oświadczając w wywiadzie prasowym że „są w bardzo dobrej formie".*

● *Techniczna komisja Czechosłowackiego Związku Hokejowego na specjalnym posiedzeniu ustaliła listę graczy na zimowe igrzyska w St. Moritz. W skład ekipy wchodzą: Bouzek (Hor. Slavia) Bubnik (LTC), Drobny (CLTK), Hajny (LTC), Jarkovsky i Kobranov (CLTK), Konopasek, Modry, Pokorny, Rozinak (LTC), dr. Slama (CLTK), Stibor, Slovik, Trojak, Trousilek, O. Zabrodsky i Vlad. Zabrodsky (LTC).*

W sobotę 10 bm. reprezentacja CSR rozegra treningowy mecz z angielską zawodową drużyną Harringay Greyhounds a w dniach 18 lub 19 bm. z reprezentacją USA.

● *Drugi konkurs, eliminacyjny czechosłowackich skoczków odbyty w Szpindlerowym młynie przyniósł zwycięstwo Ramzie skoki 49,51,5 i 53.5 m. pkt. 323.4; 2) Belenoznik 48.5,50 i 52 m, pkt. 318.8; 3) Lukas, 4) Thomas, 5) Cisarz, Kadavy.*

● *Pierwszy konkurs tegoroczny na skoczni olimpijskiej w St. Moritz przyniósł następujące wyniki: 1) Andreas Däscher (Szwajc.) skoki 61,5, 60 i 62,5 m. (nota 332,4); 2) Fritz Tschannen (Szwajc.) skoki 59.5,62 i 62.5 m. (nota 330,9); 3) Gordon Wren (USA) skoki 63,63,64 m. (nota 330,7); 4) Willy Klopfenstein (Szwajc.) nota 329,4 pkt.; 5) Charles Blum (Sz), nota 321 pkt.; 6) Niklaus Stump (Sz) nota 320,5 pkt; 7) Hans Zurbriggen (Sz) nota 318 pkt; 8) Georg Keller (Sz) nota 309,8 pkt.; 9) Aldo Trivelli (Włochy) nota 308,5 pkt.; 10) Piero Pernacchio (Włochy) nota 307,4 pkt.*

● *Podczas treningowego biegu zjazdowego w St. Moritz Eddie Albinger, który miał bronić barw Szwajcarii w slalomie na Olimpiadzie złamał nogę i nie będzie mógł brać udziału w Olimpiadzie.*

● *Do Wiednia przybył mistrz hokejowy Węgier, MTK Budapeszt. Pierwsze spotkanie rozegrał z czołowym zespołem EKI, zwyciężając w stosunku 5:3 (2:0, 1:2, 2:1).*

Wrocław (Tel. wł.). W Karpaczu zanotowano dalszą poprawę warunków atmosferycznych i śnieżnych. Na skutek niemożności urządzenia mistrzostw hokejowych Dolnego Śląska we Wrocławiu DOZHL postanowił w najbliższym czasie mistrzostwa drużynowe w hokeju na lodzie zorganizować w Karpaczu.

[illegible] mistrzostwach tych wezmą udział następujące drużyny [illegible] cław, Len Wałbrzych, TUR Jelenia Góra, oraz Odra Opole.

— Po zakończeniu Olimpiady odbędzie się mecz Kanada — Szwajcaria. Pierwszy w Zurychu w dniu 23 stycznia, rewanż 28 stycznia w Bazylei.

*** HC Davos, który prowadzi w mistrzostwach hokejowych Szwajcarii ma 14 pkt. i pewny tytuł mistrza.**

*** Węgierka Ewa Szekely przepłynęła 100 m st. klas. w 1.21.4 min., co jest nowym rekordem krajowym.**

„Na olimpijskiej trasie zjazdowej nie będzie ani sekundy na odsapnięcie!“

— mówi James Couttet T. Wowkonowiczowi

Francuscy zjazdowcy: J. Couttet, Blanc, Oreillier i Penz, bawili przez kilka dni w St. Moritz, gdzie zwizytowali olimpijską trasę zjazdową. Po powrocie do Chamonix współpracownik „Sportu i Wczasów“, znany narciarz Tadeusz Wowkonowicz, odbył z Couttetem rozmowę na temat trudności trasy wybranej przez Szwajca-[illegible]

Chamonix, 31 grudnia.

J. Couttet, Oreillier, Blanc i i Penz wrócili z St. Moritz. Zapoznali się tam z trasą zjazdową. Obecnie aż do drugiego wyjazdu do Szwajcarii, już na Olimpiadę, przebywać będą na treningu wraz z całą francuską drużyną w Chamonix. Zwróciłem się do Couttetа o wyrażenie opinii o trasie, na której rozegra się batalia najlepszych zjazdowców świata.

— Jestem przyjemnie zaskoczony — odpowiedział. — Prawdziwa niespodzianka. Byliśmy przygotowani na trasę łatwą, na której poprzedniej zimy odbył się zjazd podczas „Ruben Blanc“. Tymczasem trasa olimpijska, stanow; zjazd bardzo interesujący, o trudnych rozwiązaniach technicznych. Jest ona zupełnie stroma, pozwala na rozwinięcie dużej szybkości, ale „szus“ najeżony jest licznym, „muldami“ (nierównościami w postaci poprzecznych zagonów), tak że „ustanie“ go nie będzie rzeczą łatwą. Ale przy tym wszystkim zjazd ten nie jest niebezpieczny, cały wyprowadzono otwartym terenem od startu do mety. Jest to naprawdę trasa godna zawodów olimpijskich. Zasługa w umiejętnym jej wybraniu przypada Rudolfow: Romingerow.

— Czy zjazd olimpijski będzie trudniejszy od „Zielonej Trasy“, na której odbył się bieg zjazdowy podczas zeszłorocznego „Tygodnia Sportów Zimowych“ w Chamonix?

— Z mojego punktu widzenia tak! — stwierdza francuski zjazdowiec. — Jest też o wiele trudniejsza od trasy biegu o puchar „Kandaharu“ w Mürren. Trudność jej polega na tym, że nie będzie na niej ani sekundy czasu na odsapnięcie. Na jej pokrycie potrzeba będzie około 8 i pół minuty, a więc tym samym i żelaznych nóg na wytrzymanie przez całą długość jak największej szybkości.

— Jaki odcinek trasy przedstawia największą trudność?

— Trudno odpowiedzieć. Przejechałem ją podczas bardzo dużego śniegu. Ale jest to trasa taka, że trzeba na nią dobrych smarów, pełnej techniki szczytowej klasy, [illegible] poza tym [illegible] przejechać z[illegible].. głową.

Tadeusz Wowkonowicz

Skoczkowie francuscy ćwiczą do Olimpiady pod okiem norweskiego trenera, Kaare Olsena. Zakomunikował mi on, że Henri, brat słynnej narciarki Goergette Tholiere, jest wielkim talentem. „Skacze jak Birger Ruud!“ i jak zapowiada Olsen podczas Olimpiady odegra dużą rolę. Zobaczymy!

T. W.



Ogólny widok St. Moritz.

O prymat na długich trasach



Veli Saarinen — trener olimpijski narciarzy fińskich, mistrz olimpijski na 50 km z Lake Placid, znany również ze startów w Zakopanem, gdzie w roku 1928 zdobył mistrzostwo świata na 18 km i wicemistrzostwo na 50 km.

Na Olimpiadzie Zimowej w St. Moritz nie zabraknie napewno sensacji. Głównym zainteresowaniem na Igrzyskach będzie oczywiście narciarstwo. Nie potrafią z nim konkurować ani atrakcyjne mecze hokejowe, ani zawody łyżwiarskie. O ile zainteresowanie narodów alpejskich skupi się na konkurencjach zjazdowych, to w północnych obejmie przede wszystkim konkurencje klasyczne.

Wiadomo, że w skokach prymat zagarną ponownie Norwegowie. Może do czołówki docisnie się z któryś ze Szwedów, ale bardziej groźnymi będą chyba Polacy. Od lat przecież dreptają po piętach mistrzom północy i w każdej chwili zdolni są do sukcesów. Tak ocenia sytuację każdy znawca sportu narciarskiego w Norwegii, Szwecji czy Finlandii.

W Garmisch na ostatniej Olimpiadzie w r. 1936, Stanisław Marusarz zajął piąte miejsce za Birgerem Ruudem — Norwegia, Erikssonem — Szwecja, R. Andersenem — Norwegia i Wahlbergiem — Norwegia. Za Polakiem znalazł się Norweg Kongsgaard, znakomity skoczek fiński Valonen i reszta reprezentantów Suomi, oraz Szwedzi Johansson, Hjelstroem i Oestrand, no i oczywiście przedstawiciele wszystkich pozostałych narodów, a więc Niemcy, Szwajcarzy, Włosi, Amerykanie, Kanadyjczycy, Francuzi, Austriacy, Czesi i Japończycy.

Na mistrzostwach FIS w Lahti w roku 1938 konkurs o mistrzostwo świata wygrał Asbjoern Ruud, pokonując Staszka Marusarza zaledwie o 0,05 pkt. W rok później w Zakopanem, na mistrzostwach na rok 1939 Austrjak Bradl w barwach niemieckich, zwyciężył przed Birgerem Ruudem, Kongsgaardem, Szwedem Erikssonem i Marusarzem. Ale Bradl był wyjątkiem.

W biegach na 18 i 50 km narody północne walczyły od lat wyłącznie między sobą. Po pierwszym okresie przewagi Norwegów — wygrali na pierwszej Olimpiadzie w Chamonix oba biegi — przyszła przewaga Finów i Szwedów; w Lake Placid 18 km wygrał Szwed, 50 km Fin, w Garmisch w obu zwyciężył Szwedzi. Na ostatnim FIS w Zakopanem w 1939, Finowie wygrali 18 km, a na 50 km niespodziewanie zwyciężył Norweg przed Finem.



August Kiuru, rewelacyjny biegacz narciarski Finlandii, który w roku ub. wygrał wszystkie biegi w konkurencji międzynarodowej.

Jak będzie w St. Moritz? Teoretycznie najbardziej groźnymi wydają się Szwedzi. Nie mieli wojny. Ze wszystkich narodów na świecie uczynili w sporcie największy postęp w ostatnich 8-miu latach. Należy przypuszczać, że walka w biegach indywidualnych rozegra się w pierwszym rzędzie między Szwedami i Finami. Norwegowie główny nacisk położą na skoki i kombinacje klasyczne (18 km i skok), choć napewno na 18 km indywidualnie będą chcieli odnieść jakiś sukces.

Finowie wystawiają do biegów jak najsilniejsza obsadę. Przygotowali się bardzo solidnie. Biegaczy trenował Veli Saarinen, zwycięzca olimpijski na 50 km w Lake Placid w roku 1932. Zawodnicy odbyli eliminacje. Nie na ściśle określonych dystansach, na których będą startowali, ale na trasach o długości wynikającej z programu przygotowań. Według danych z wywiadu udzielonego przez trenera Saarjnena podczas eliminacyjnych biegów na obozie treningowym między pierwszym a 21-szym specjalistą na 18 km różnica czasu wynosiła 3 min. i 21 sek. Zwyciężył Laukkanem różnicą 6 sekund przed Saulliem Rytky. Na „pięćdziesiątkę“ Martti Sipilae uzyskał 51 sekund przewagi nad Pekka Vaaninenem. Wymieniona czwórka zapewniła sobie z miejsca udział w ekipie olimpijskiej. Na pewniaka doszedł jako piąty August Kiuru. Reszta zawodników będzie wybrana w tych [illegible]

[illegible]

[illegible] ...dil, a w [illegible] w Lahti [illegible] ...ncji narciarskiej.

August Kiuru, technik, liczy sobie lat 25. W roku ub. był sensacją mię[illegible]



[illegible] Vaaninen, czołowy długodystansowiec Finlandii. Mistrz Suomi w roku 194[illegible]

[illegible] ritz, w Chamonix i Sundvalodzie w biegach na 30 km, 18 km i 50 km w których wyszedł zwycięzcą. Rozpoczął karierę narciarską w roku 1945 zajmując na mistrzostwach Finlandii w biegu na 18 km w Lahti trzecie miejsce i także na 50 km w Ravoniemi. W roku 1946 zdobył mistrzostwo kraju na 50 km.

Martti Sipilae, ma lat 29, jest ciężko pracującym robotnikiem. Do czołowej klasy skoczył nagle, zwyciężając w 1947 w biegu na 30 km w Umea, a następnie w zawodach mistrzowskich na tym samym dystansie. Wyszedł też zwycięsko w jednej z „pięćdziesiątek“ a mianowicie w [illegible]

28-letni policjant Teuvo Laukkanen, startuje od szeregu lat na dystansach od 18 do 30 km. Na tym ostatnim dystansie zwyciężył w Rovaniemi w roku 1943 na [illegible]

29-letni robotnik rolny, Sauli Rytky wygrał „18-tkę“ na mistrzostwach w 1944, następnie w 25 km w Oernskoeldvik zajął trzecie miejsce na 15 km [illegible]

A. Górski

Obóz w Akademii W F

Koszykarze przy pracy przedolimpijskiej

Bielany w ostatnim dniu 1947.

Akademia Wychowania Fizycznego, znana na terenie kraju raczej pod starą nazwą CIWF, leży na krańcach Warszawy. Wokół niej więcej lasu niż domów; powietrze jest tu przesiąknięte żywicą. Naturalnie tylko w ciepłe, słoneczne dnie. W mroźny poranek ostatniego grudnia, gdy przybyliśmy do AWF, padał drobny śnieg „kaszka“, a jedynym zapachem, jaki czuło się w powietrzu było wapno i farba olejna.

Oprócz kilku robotników, którzy pracują przy remoncie pięknego (ongiś i w przyszłości) basenu pływackiego, nie spotkaliśmy nikogo. Słuchacze AWF rozjechali się na ferie świąteczne, a wykładowcy albo wypoczywali w mieszkaniach, albo również udali się na wypoczynek.

Ten spokój zapewnie zachęcił PZPR do zorganizowania w czasie od 27 grudnia do 5 stycznia na tym terenie dwóch obozów: dla olimpijskiej kadry koszykarzy i kursu unifikacyjnego dla instruktorów piłki siatkowej i koszykowej. Wyszkolenie prowadzą trenerzy PZPR: W. Kłyszejko i J. Pachla.

W wyznaczonej początkowo grupie olimpijskiej (31 osób) zaszły pewne zmiany, gdyż część zawodników ze względów osobistych nie może uczestniczyć w obozie. Poza tym znalazło się jeszcze czterech, którzy nie raczyli usprawiedliwić się z nieprzybycia na Bielany. Czeka ich, lub też ewent. ich kluby kara, którą nałoży Wydział Sportowo-Wyszkoleniowy PZPR.

Ostatecznie więc tylko 21 koszykarzy kandyduje w tej chwili do ewent. wyjazdu na Olimpiadę. Są to: Jaźnicki, Bartoszewicz (AZS Warszawa), Kozłowski (Znicz Pruszków), Kowalówka (Wisła Kraków), Markowski I, Lelonkiewicz, Pawlak (YMCA Gdańsk), Dowgirt, Żyliński, Maleszewski, Barszczewski, Ulatowski (YMCA Łódź), Kolaśniewski, Jarczyński, Grzechowiak (KKS Poznań), Dylewicz, Ruszkiewicz, Urbanowicz (Warta Poznań), Kozdrój, Czupryk (AZS Kraków) i Cieslelski J. (Cracovia). Pozostali, których nazwiska podaliśmy w poprzednich numerach „Sportu i Wczasów“ zostali z grupy olimpijskiej skreśleni.

Również skład osobowy kursu unifikacyjnego uległ częściowej zmianie. Szkoli się 10 instruktorów PZPR: Strycharzewski Al. (Lublin), Eberhardt, Mochnacki, Taliński, Groyecki (Kraków), Wójcik (Częstochowa), Rudelski (Gd.) — Polak, przebywający do niedawna na Łotwie, który grywał ponoć w reprezentacji Rygi w koszykówkę, Miszczuk (Bydgoszcz), Szwed (Łódź) oraz Nonas (Łódź) — 5 instruktorek PZPR: Kwaśniewska, Maleszewska, Cichońska-Pachlowa (Warszawa), Piotrowska (Kraków), Kantrymowicz (Olsztyn) Glazewska (Łódź).

Równocześnie uczestniczą na kursie instruktorzy Ak. W. F.: Roszko, Bogajewski, Strycharzewski K., instruktorki — Chołoniewska i Reinholz oraz prof. Z. Orłowicz — nauczyciel wychow. fiz. szkół średnich.

Trafiamy akurat na drugie śniadanie. Kawa i chleb z masłem i doskonałym dżemem owocowym pomaga przetrwać kursowiczom i obozowiczom od śniadania do obiadu bez odczuwania głodu.

Wszyscy są zgodni, że jedzenie jest obfite i sm[illegible]ne. Kwatery w dawnym internacie żeńskim ciepłe i wygodne.

Najbardziej zadowoleni są trenerzy. W. Kłyszejko mówi do nas z rozpromienioną twarzą:

— Bardzo dobry pomysł był z urządzeniem obu obozów w AWF. Wszystkie sale gimnastyczne stoją otworem do naszej dyspozycji przez cały dzień. Mamy bezwzględny spokój i wydaje mi się, że wyniki osiągniemy dobre, mimo krótkiego czasu obozu. Na stadionie W. P. nie mielibyśmy nigdy takich idealnych warunków.

J. Pachla jest bardziej małomówny i trudno go złapać; ciągle biega, doglądając spraw obozowych i pilnując by regulamin oraz rozkład zajęć nie został naruszony. Plan dzienny obejmuje 3—4 godz. wykładów i 3—4 godz. zajęć praktycznych. Gdy rozmawiamy o wykładach, trener Kłyszejko z tajemniczą miną prowadzi nas do sali wykładowej, gdzie zastosowano makietę do nauki taktyki gry w kosza i siatkę. Makieta, to deska, na której w skali 1:26 wyrysowane jest boisko. W powierzchni deski jest masa otworów, w które wstawia się makietki graczy. Trener omawiając taktykę ma możność dowolnego przestawiania zawodników. Po wykładzie teoretycznym następuje część praktyczna przeważnie pod kierunkiem „Józka“ Pachli, o którym od czasu meczu piłkarskiego Polska — Rumunia krąży powiedzonko, że jest najlepszym fotoreporterem wśród trenerów i najlepszym trenerem wśród fotoreporterów.

Żegnając koszykarzy, życzymy im paszportu zbiorowego na Olimpiadę i ruszamy „Willysem“ do redakcji. Jeszcze z daleka rzuca nam Kłyszejko:

— A nie zapomnijcie napisać, że gdyby nie PUWF i PKOL, to z naszego obozu byłyby nici.

Instytucje te pomogły finansowo w zorganizowaniu obozu. Odkrzykujemy:

— Napiszemy na pewno! — i AWF ginie nam z oczu za [illegible]tem ulicy.

W. Korycki i W. Szeremeta.



Część uczestników kursu unifikacyjnego koszykówki i siatkówki w Akademii WF na Bielanach. Od lewej stoją: Nonas, Szwed, Rudelski, Pachla, Kłyszejko, Wójcik, Taliński i Grojecki. Siedzą: Strycharzewski Al. i K., Kantrymowicz Reinholz, Glażewska, Chołoniewska, Eberhardt i Mochnacki Fot. API

Surowe kary na działaczy poznańskich

WARSZAWA. (tel. wł.) W piątek odbyło się zebranie zarządu PZPN, na którym zapadła uchwała w sprawie dyskwalifikacji członków Poznańskiego K. K. Sportowego a jednocześnie członków Okręgu Poznańskiego Związku Piłki Nożnej. Jak wiadomo, działacze ci brali czynny udział w słynnej aferze KKS Poznań. Decyzją zarządu P. Z. P. N. zostali ukarani:

1. Wiceprezes Poznańskiego O. Z. P. N. i jednocześnie wiceprezes KKS Poznań *Stefan Szolata* na 5 lat dyskwalifikacji z wnioskiem o rozciągnięcie jej na wszystkie dziedziny sportu, 2. sekretarz honorowy Poznańskiego OZPN i zarazem członek zarządu KKS *Marian Jałoszyński* na 5 lat dyskwalifikacji z wnioskiem o rozciągnięcie jej na wszystkie dziedziny sportu, 3. wiceprezes KKS Poznań *Marian Szymański* na 5 lat dyskwalifikacji z wnioskiem o rozciągnięcie jej na wszystkie dziedziny sportu oraz 4. skarbnik Poznańskiego OZPN *Czesław Lipiński* surową naganą za bezwiedne wprowadzenie w błąd zarządu PZPN.

Uchwała ta kończy definitywnie sprawę protestu KKS Poznań odnośnie meczu z Polonią świdnicką. Jak poprzednio, wynik meczu został zweryfikowany przez Wydział Gier i Dyscypliny PZPN zgodnie z wynikiem uzyskanym na boisku, a mianowicie 4:2 dla Polonii, przez co do Ligi weszła Polonia bytomska.

WARSZAWA. (tel. wł.) Woźniakiewicz, zdyskwalifikowany dożywotnio za wyrzucenie z ringu sędziego Derdy, zwrócił się obecnie do Państwowej Rady Wychowania Fizycznego w Warszawie o ułaskawienie. Woźniakiewicz w swej dotychczasowej karierze nie miał poprzednio żadnej dyskwalifikacji i zachowywał się bardzo dobrze, podkreślając to w swojej prośbie.

Meldunki z kraju

RADOM. (tel wł.) Zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo okręgu w siatkówce panów. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Radomiaka przed Społem i RKS z Zawiszą. W mistrzostwach startowało ogółem 7 drużyn, z których 4 pierwsze przydzielono obecnie do A klasy, a pozostałe do B klasy.

ŁÓDŹ. (tel. wł.) Zostały zakończone spotkania siatkówki żeńskiej o mistrzostwa klasy A. Tytuł mistrza uzyskały Harcerki przed YMCA, Społem, TUR-em Zjednoczonymi i DKS. Ten ostatni zespół spada do klasy B.

W decydującym meczu HKS pokonał YMCA 2:1 (8:15, 15:4, 15:13). Zwycięstwo harcerek zasłużone. Grały one w składzie: Hilcerówna, Kaźmierczak, Kubiakówna, Zakrzewska, Stolarzówna, Orłowska. Inne wyniki: Społ — TUR 1:2 (13:15, 16:8, 12:15); HKS — TUR 2:0 (15:11, 1:1); YMCA — TUR 2:0 (15:5, 15:12) Społ i YMCA uzyskały zwycięstwo walkowerem 2:0 ze Zjednoczonym.

W konkurencji męskiej mistrzostwa zostaną zakończone w nadchodzącą sobotę. Ostatnio padły 3 wyniki: HKS — Zjednoczeni 2:1 (15:1, 11:15, 15:7), ŁKS — TUR 2:0 (15:12, 15:12), TUR — Zjednoczeni 2:0 (15:1, 15:9).

Poza tym odbył się eliminacyjny mecz koszykówki męskiej ZZK i Zjednoczeni. Wygrał zespół kolejarzy w stosunku 35:15 (22:8). Odbył się również zaległy mecz koszykówki męskiej pomiędzy YMCA a Zjednoczonymi. Mimo, że YMCA wystąpiła w rezerwowym składzie zwyciężyła ona w stosunku 37:27 (16:11).

Częstochowa. (tel.) Dalsze rozgrywki mistrzowskie w piłce ręcznej odbyły się bez specjalnych sensacji. Jedyną niespodzianką była przegrana CKS z Lotem (Konopiska) w koszu i siatkówce. Wyniki:

Klasa A w koszykówce męskiej: Lot — CKS 39:29 (8:8) po dogrywce. Zdobywcami punktów dla Lotu byli Gajczyk 22, Furmanik 14, Kołodziejczyk 2 i Śmiłor 1. Dla CKS Jabłoński 14, Żuławiński 9, Wojtasik i Zabłocki po 4 oraz Sznekel 1.

Siatka męska: Lot — Błachownia 2:0 walkowerem; Wiktoria — Legion 2:0 (15:1, 15:12); CKS — Błachownia 2:0 walkowerem; Lot — CKS 2:0 (15:4, 15:3).

Siatkówka pań: CKS — Stradom 2:0 w. o.; Wiktoria — Warta 2:0

Klasa B w siatkówce: HKS II — Stradom 2:0 (15:0, 15:0); Zryw — Skra 2:1 (15:9, 14:16, 15:7); YMCA — HKS 2:1 (7:15, 15:4, 15:2); WKS Orzeł — Dom Kultury Raków 3:1 (15:12, 3:15, 15:2). Spotkanie AZS — Gnaszyn nie doszło do skutku.

Sędziowali na zmianę Woronczuk, Mielczarek, Plega, Idziak, Grabara, Sajfert i Sznekel A.

RZESZÓW. (tel. wł.) Odbyło się tu walne zgromadzenie kolegium sędziów rzeszowskiego okręgu Związku Piłki Nożnej. Po złożeniu sprawozdania przez prezesa Strzeleckiego w dłuższej dyskusji podkreślano dotychczasowe osiągnięcia i ustalono wytyczne na przyszłość. Następnie przeprowadzono wybory. Do nowego zarządu weszli: Drozdzyński, Kowalski, Bryda i inni.

Białystok (ww). Został tu zakończony dziewięciodniowy turniej siatkówki o mistrzostwo Białegostoku z udziałem 8 drużyn. Po interesujących i zaciętych walkach mistrzem została drużyna „Społem-BSS". Tabelka punktowa ostatnich rozgrywek przedstawia się następująco:

	[illegible]	[illegible]	[illegible]
KS „Społem-BSS"	[illegible]	16	[illegible]
KS „Budowlani"	[illegible]	14	[illegible]
RKS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
KS YMCA	8	10	[illegible]
KS Liceum H	[illegible]	8	[illegible]
KKS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
WKS „Łącznik"	[illegible]	[illegible]	[illegible]
WKS „Piechur"	[illegible]	2	3:15

Sędziowali b. dobrze Groman, Nowakowski, Kuźnicki i Fiedorczuk.

WROCŁAW. (tel. wł.) W spotkaniu o mistrzostwo B klasy Odra Nowa Sól odniosła trzecie z kolei zwycięstwo, pokonując w Jeleniej Górze miejscowy TUR 10:6.

Wyniki techniczne następujące: w muszej i koguciej TUR oddał walkowery dla Odry. W piórkowej Prediger zwyciężył Marcinialka. W lekkiej Dybowski Odra zwyciężył przez techn. k. o. w drugim starciu Borkowskiego. W półśredniej Wiatrowski Odra pokonał Sachsa przez techn. k. o. w pierwszej rundzie. W średniej Kaleta Odra wygrał z Gawartą. W półciężkiej i ciężkiej Odra oddała punkty walkowerem.

Wrocław (Tel. wł.). Rozpoczęto w ubiegłym tygodniu drużynowe mistrzostwa w tenisie stołowym. W ostatnich dwóch meczach: wrocławska Gwiazda pokonała KMSS 5:0, a Społem Wrocław wygrało z Garbarnią w Brzegu w tym samym stosunku. Tabela mistrzostw [illegible] następująco:

Społem	3	[illegible]	24:3
Gwiazda	[illegible]	[illegible]	[illegible]
KMSS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Garbarnia	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Kraków (Tel. [illegible]) [illegible] były się w Krakowie rozgrywki piłki siatkowej w klasie B w konkurencji męskiej.

Wyniki spotkań są następujące: Krowodrza — Borek 2:0; Dębnicki — Borek 2:0; Społem — Dębnicki 3:0; Społem — Krowodrza 2:0. Finaliści wejdą do klasy A.

Tarnów. — Mistrzostwa kl. B Podokr. Tarnowa w tenisie stołowym zasadniczo można uważać za rozstrzygnięte, gdyż w spotkaniu najlepszych zespołów miasta Tarnovia a Mościcami odniosła zwycięstwo Tarnovia [illegible].

Tarnovia zwyciężyła 3:4 silny zespół krakowski Grobli, który zajmuje drugie miejsce w kl. A. Zespół Tarnovii tworzą piłkarze Kolk II, Kokoszka i Słomiński.

Olkusz. — Rozegrany w ub. niedzielę mecz piłkarski pomiędzy miejscowym TUR-em a „Zrywem" ze Strzemieszyc zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny olkuskiej 8:1 (3:0). Zawody odbywały się w fatalnych warunkach terenowych oraz atmosferycznych, gdyż boisko pokryła była w całości wodą. (jk)

Z wydawnictw

Zajdzikowski Kazimierz, „Gry i zabawy ruchowe", Składnica harcerska Kraków 1947.

Książka K. Zajdzikowskiego, zasłużonego działacza sportowego i wybitnego specjalisty od zabaw i gier ruchowych zapełnia dotkliwą lukę na tym polu. Autor towarzysz pracy śp. dr Jordana i śp. Wirzytatora Z. Wyrobka prowadził WF przez 25 lat w szkołach krakowskich oraz jako instruktor studiów WF Uniw. Jagiell. Przedstawił on w małym ale obfitującym w bogatą treść dziełku prawie wszystkie gry i zabawy ruchowe, uprawiane przez młodzież zaczynając od najprostszych, a skończywszy na bardziej skomplikowanych, wymagających szybkiej decyzji i ruchu. Krótki wstęp zawiera cenne wskazówki dydaktyczne. Gry są potężnym środkiem wychowawczym, kształtującym nie tylko sprawność fizyczną ale i cenne walory moralne. Nie wszyscy wychowawcy zdają sobie z tego sprawę. Książka K. Zajdzikowskiego przyczyni się z pewnością do większego spopularyzowania gier i zabaw w szkołach, drużynach harcerskich i młodzieżowych i będzie cenną pomocą dla wychowawców.

Nasza polska tradycja wychowania fizycznego uwzględnia w szerokim zakresie gry, a pierwszym, który zrozumiał ich wielką doniosłość wychowawczą był Dr Jordan. Najnowsze prądy wychowawcze, za granicą również nawiązują nader żywo do gier, widząc w nich niezawodną drogę do [illegible]

Ludwik Leszko

Nagrody za kupon nr 8

Ostatni Nr 8 kupon konkursu P. K. Ol. „Zgadnij kto wygra", za który komisja przyznała nagrody na zebraniu w dniu 28 grudnia ub. r. przyniósł wpływu brutto 328.900 zł.

Ogólna suma przeznaczona na nagrody wyniosła 133.664 zł. Wobec skreślenia z kuponu meczu bokserskiego Warszawa — Śląsk wystarczyło do zdobycia I-szej nagrody odgadnąć bezbłędnie tylko 11 wyników. Nie znalazł się jednak ani jeden z konkursowiczów, który pretendowałby do I-szej nagrody. Komisja połączyła wobec tego sumę nagród I-szych i II-gich i przyznała po 33.416 4 szczęśliwcom, którzy odgadli bezbłędnie 10 wyników.

Są nimi: inż. Łaburek Marian z Krakowa, Pałczyński Kazimierz z Łodzi, Kaczyński Zygmunt i Giedroyć Sławomir — obaj z Warszawy.

Po 8 kuponach ogólny obrót totalizatora sportowego wyniósł przeszło 3.000.000 zł, z czego na P. K. Ol. przekazano brutto 1.400.000 zł. (szer).

(KUPON WYCIĄĆ)

Konkurs »Zgadnij kto wygra«

KUPON NR 10 niedziela 11 stycznia 1948 r.	A 1	A ×	A 2	B 1	B ×	B 2	C 1	C ×	C 2
[illegible] — Śląsk boks									
[illegible] — Częstochowa boks									
[illegible] Polonia Piekary — RKS Zagłębie Dąbr. Górnicza piłka nożna									
[illegible] Walcownia Dziedzice — Siemianowiczanka piłka nożna									
[illegible] Piast Gliwice — Łagiewniki Śl. piłka nożna									
6. HKS Szopienice — Liniarnia Bytom piłka nożna									
[illegible] Ferrum, Katowice — Sparta Bobrek piłka nożna									
8. Huta Pokój Nowy Bytom — HKS Katowice piłka nożna									
[illegible] Pogoń Katowice — Świt Sosnowiec piłka nożna									
[illegible] Batory Chorzów — Warta Zawiercie piłka nożna									
11. KKS Poznań — Wisła Kraków liga koszykowa									
12. YMCA Łódź — AZS Warszawa liga koszykowa									
	20 zł			20 zł			20 zł		

[illegible] imię ____________

[illegible] ____________

Numer kuponu ________ sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł ________

Najlepsi sportowcy Francji, Finlandii i Czechosłowacji

PARYŻ. (tel.) Francuskie pismo sportowe „L'Equipe" urządza rok rocznie pod koniec roku konkurs na najlepszego sportowca Francji. Na rok 1947 klasyfikacja najlepszych sportowców jest następująca: 1. Alex Jany — pływak, 2. Chr. d'Oriola — mistrz świata we florecie, 3. Marcel Hansenne — biegacz, 4. Ben Barek — piłkarz, 5. Arifon — płotkarz. Znany bokser Marcel Cerdan uplasował się dopiero na siódmym miejscu.

PRAGA. Pismo „Prace" urządziło plebiscyt na najlepszego sportowca Czechosłowacji w roku 1947. Pierwsze miejsce zdobył znakomity lekkoatleta Zatopek, wyprzedzając doskonałego tenisistę i hokeistę Drobnego. Dalsze miejsca: 3. ping-pongista Vana, 4. lekkoatleta Cevona, 5. hokeista i tenisista Vladimir Zabrodsky, 6. pływak Bartusek, 7. sprinter David, 8. tenisista Cernik, 9. piłkarz Riha, 10. bokser wagi muszej — Majdloch.

Zwycięzca tego plebiscytu, który trafnie przewidział powyższą kolejność otrzymał w nagrodę motocykl „Java 250".

Fiński klub dziennikarzy sportowych ogłosił doroczną zwyczajem listę najlepszych sportowców Finlandii za rok 1947. Pierwsze miejsce i tytuł „najlepszy przyznano tym razem dwu zawodnikom: biegaczowi maratońskiemu Hietanenowi i biegaczowi na łyżwach, mistrzowi świata Parkkinenowi. Dalsze miejsca zajmują: 3. biegacz narciarski Benjamin Vanninen, 4. zapaśnik Gripenberg, 5. strzelec Janbonen. 6. tyczkarz Kotaja, 7. płotkarz Storskrubb, 8. długodystansowiec Heino, 9. gimnastyk Tanner i 10. Vellamo. (ag)

*

7 maratończyków pokryło dystans 42.200 m. w roku 1937 poniżej 2.40 godz. Najlepszy czas osiągnął M. Hietanen — 2.30.58 godz., R. Westerlund miał czas 2.34.52 godz., N. Nevalainen — 2.37.03, A. Haapalainen 2.37.44, F. Leine — 2.38.19, J. Kurikala — 2.39.17 i E. Hevis 2.39.34 godz. Poza tym do elity maratończyków fińskich z młodych zawodników którzy również są kandydatami na Olimpiadę, należą: Riikonen, Urpalainen i Haveri, a z weteranów Muinonen, Jung, Berdedin, Laihoranta, Loukola i Laiho.

Liga angielska

Londyn (Tel.). W ubiegłym tygodniu rozgrywki o mistrzostwa Ligi Angielskiej odbyły się w czwartek 1 stycznia oraz w sobotę. W pierwszej lidze rozegrano ogółem 6 spotkań, z których na podkreślenie zasługuje wysokie zwycięstwo Manchester United nad Burnley, oraz dalsze chociaż nieznaczne zwycięstwo Arsenalu. Wyniki czwartkowe: Blackburn — Chelsea 1:1, Liverpool — Charlton 2:3, Middelsbourgh — Wolvershampton [illegible] Bolton — Arsenal 0:1, Manchester United — Burnley 5:0, Sheffield — Portsmouth 1:2.

Wyniki sobotnie: Arsenal — Sheffield 3:2, Blackpool — Everton 5:0, Charlton — Manchester United 1:3, Grimsby — Sunderland 1:2. Manchester City — Aston Villa 0:2, Portsmouth — Huddersfield 3:2, Blackburn — Wolvershampton 1:0, Bolton—Burnley 1:1, Derby — Chelsea 5:1, Liverpool — Stoke City 0:0, Middelsbourgh — [illegible]

Arsenal	24	37	40:15
Burnley	23	31	32:21
[illegible]	23	29	39:35
Manchester United	24	28	51:31
Blackpool	24	28	34:23
Derby	24	28	45:30
Wolwers	24	27	54:40
Aston Villa	24	27	39:34
Middelsbourgh	24	25	50:43
Charlton	24	24	38:46
Manchester City	24	23	33:27
Everton	23	23	27:34
Portsmouth	24	23	38:33
Huddersfield	24	21	33:38
Chelsea	24	21	32:44
Liverpool	25	21	35:40
Sheffield	25	21	39:48
Sunderland	23	21	33:37
Stoke City	24	19	21:34
Blackburn	24	17	22:45
Bolton	24	15	25:41
Grimsby	24	14	26:70

Piłkarstwo

Katowice. W ubiegłą niedzielę kluby metalowców rozegrały czwartą rundę o puchar CZZM, która dała następujące wyniki:

Grupa I. RKS Będzin — Warta Zawiercie 8:2, Piast Gliwice — Siemianowiczanka 5:2, Batory Chorzów — Walcownia Dziedzice 6:2, AKS Mikołów — HKS Łagiewniki 2:8, Polonia Sosnowiec — HKS Katowice II.

HKS Łagiewniki	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Piast Gliwice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Batory Chorzów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Siemianowiczanka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
RKS Będzin	[illegible]	8	[illegible]
Huta Pokój	[illegible]	4	[illegible]
Walcownia Dziedzice	4	[illegible]	[illegible]
Warta Zawiercie	[illegible]	2	[illegible]
HKS Katowice II	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AKS Mikołów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Sosnowiec	3	0	1:16

Grupa II. Polonia Piekary — Śląsk Świętochłowice 3:0, Pogoń Katowice — Baildon Katowice 1:1. HKS Szopienice — Orzeł Wełnowiec 4:1, Świt Sosnowiec — Orzeł Brzeziny 2:5.

Po tych meczach tabele ukształtowały się następująco:

Pogoń Katowice	4	7	15:8
Śląsk Świętochłowice	4	6	20:5
Orzeł Brzeziny	3	6	13:5
Ferrum Katowice	4	6	17:9
Huta Baildon Kat.	3	5	11:2
Sparta Bobrek	3	3	10:6
Polonia Piekary	3	3	4:5
Orzeł Wełnowiec	3	2	12:12
HKS Szopienice	4	2	8:20
Zagłębie Dąbrowa G.	3	0	10:12
Liniarnia Bytom	2	0	2:12
Świt Sosnowiec	3	0	4:22

Katowice. W dalszej rundzie rozgrywek o puchar „Sportu" rozegrano szereg spotkań. Na pierwszy plan wysuwa się sensacyjna porażka AKS-u, który podzielił los bytomskiej Polonii i został wyeliminowany z dalszych walk. AKS przegrał mecz z B-klasową Zgodą z Bielszowic 1:2. Poza AKS-em wyeliminowanych zostało kilka drużyn A-klasowych, jak: WMSS Katowice, Kop. Eminencja i wicemistrz Śląska ZZK Katowice. Drużyny te przegrały z B klasowymi klubami.

Naprzód Lipiny — Urania Kochłowice 8:0 (3:0).

Naprzód Janów — Kop. Mysłowice 7:4 (3:3).

Iskra Lasowice — Orzeł Nakło 1:4 (1:2).

Orzeł Mokre — Tur Orzesze 3:0 (3:0)

Papiernia Kalety — Odra Miasteczko 1:2 (1:2).

Ruch Radzionków — Brynica [illegible] mień 10:0 (6:0).

Śląsk Tarnowskie Góry — [illegible] Strzybnica 6:2 (1:1).

Lignoza Bieruń — KS Chełm 3:0 [illegible]

Zgoda Bielszowice — AKS Chorzów 2:1 (1:1).

Kop. Wesoła — Pogoń Imielin 5:3 [illegible]

KS Wyry — Katowiczanka 5:3 (3:2).

Kostuchna — Ormowiec Katowice 3:2 (1:1).

Ligocianka — Podlesianka 4:1 [illegible]

28 Mała Dąbrówka — Pogoń Chorzów 7:4 (3:2).

Wyzwolenie Michałkowice — Kop. Siemianowice 11:1 (2:[illegible])

Kop. Kleofas — [illegible] Eminencja [illegible])

Walka Makoszowy — WMSS Katowice 2:1 (1:1).

Sęp Goduła — Slavia Ruda 2:2 (2:2).

Kop. Barbara — Azoty Chorzów 3:4 (3:3).

Wawel Nowa Wieś — [illegible]

Śląsk Kończyce — ZZK Katowice 3:0 (3:0).

ZGODA BIELSZOWICE — AKS CHORZÓW 2:1 (1:1)

Bielszowice. Ligowy zespół chorzowskiego AKS-u rozegrał ubiegłej niedzieli spotkanie z cyklu rozgrywek o puchar „Sportu" z B-klasowym zespołem Śl. OZPN Zgodą Bielszowice, doznając sensacyjnej porażki. AKS, gdy zawodnicy wystąpili bez Spodzieja, Gajdzika i Mrugały, niemniej jednak zawiódł na całej linii wyższość ambitnego zespołu gospodarzy. Zwycięskie bramki dla Zgody zdobyli Misia i Danek, dla AKS-u Mustiuta.

12 czy 28

Wrocław (kr). W tutejszych kołach sportowych gorące dyskusje wywołał projekt Śląskiego OZPN utworzenia tzw. ligi okręgowej z 12 klubów. Jak wiadomo dolnośląska piłkarska A klasa liczy obecnie 28 klubów, podzielonych na 4 grupy. Kluby te reprezentują różny poziom, czego dowodem może być wynik meczu TUR Wałbrzych — KKS Żarów (11:1). Śledząc przebieg jesiennej rundy łatwo dało się stwierdzić, że niektóre drużyny swój udział w A klasie zawdzięczają nie umiejętnościom lecz dużej ilości wolnych miejsc.

Zachodzi pytanie, czy kluby te nie są przysłowiowym „piątym kołem u wozu", uciążliwym balastem A klasy?

Projekt rzucany przez Śl. OZPN jest śmiały, niemniej jednak słuszny. Jego dodatnią stroną jest to, że podniosłby wybitnie poziom A klasy i z wielu klubów wyłoniłby najlepszych.

Jak przeszczepić ligę okręgową na teren Dolnego Śląska? Najlepszym chyba rozwiązaniem byłoby dopuszczenie do rozgrywek 3 pierwszych klubów z każdej grupy. I tak: z grupy I — Polonię ze Świdnicy, TUR z Kamiennej Góry, Garbarnię z Brzegu lub Odrę z Wrocławia; z grupy drugiej — Milicyjny z Wrocławia, Burzę z Wrocławia, Lustrzankę z Wałbrzycha ew. Browar z Lwówka; z grupy III — Julię z Białego Kamienia, Gaz z Wrocławia, TUR ze Strzelina lub Len z Wałbrzycha i z grupy IV — TUR z Jeleniej Góry, Pionier z Wrocławia, Promień z Żarów lub Dzewiarz z Legnicy. Tak więc w lidze okręgowej znaleźliby się przedstawiciele wszystkich większych miejscowości dolnośląskich.

Z piłkarstwa francuskiego

PARYŻ. (tel.) W niedzielę nie odbyły się we Francji spotkania ligowe, natomiast 32 drużyn zawodowych i amatorskich spotkało się w ramach rozgrywek pucharowych.

Wyniki: Marsylia — Sete 2:2, Ales — Nicea 1:1, Montpelier — Strassburg 2:1, Roubaix — Rennes 1:1, Red Star — Sochaux 1:1, Reims — Le Mans 1:0, Lens — St. Etienne 3:0, Stade Francais — Nantes 1:1, Nancy — Angouleme 3:1, Lille — Montlucon 7:0, RC Paryż — Castres 7:2, Toulouse — Paryż UC 1:0. Rouen — Mazamet 6:1, St. Chamond — Merlebach 5:0, Le Thillot — Hirson 5:1, Quimper — Barbezieux 5:1, Versailles — Gallia Anger 3:1, Girondins — Bordeaux 5:0.

Londyn. Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna (IAAF) zatwierdziła trzy nowe rekordy świata, a mianowicie:

Wynik Szweda Lennarta Stranda w biegu na 1.500 m — 3:43 min. (uzyskany 16. 7. 1947 r.). Wynik ten jest identyczny z czasem Gundara Haegga, dotychczasowego rekordzisty, który został pozbawiony praw amatorskich.

Czas 1:40:49,8 godz. w biegu na 30 km, ustanowiony przez Fina Mikko Hjetanena (28. 9. 1947 r.). Drugi wniosek o uznanie za oficjalny rekord czasu Hjetanena na 15 mil (około 24.140 m) — 1:18:48 godz., znajduje się jeszcze w trakcie rozpatrywania.

Trzecim rekordem jest czas 15:34,6 min., osiągnięty w biegu rozstawnym 4×1500 m przez drużynę szwedzką w składzie: Aberg, Bengtsson, Bergkvist, Eriksson (27. 7. 1947 r.).

Paryż. W Paryżu zmarł znany pisarz francuski Tristan Bernard, szeroko znany w kołach sportowych Francji. Był on przez dłuższy czas kierownikiem i organizatorem imprez kolarskich w paryskim velodromie. Znano go też w kołach bokserskich; jemu to Francja zawdzięcza odkrycie wielkiego talentu Georges Carpentiera. Ponadto zmarły był słynnym dziennikarzem sportowym a co roku towarzyszył w tym charakterze „Tour de France".

Paryż (Tel.). Kolarski mistrz świata Fausto Coppi w czasie międzynarodowych zawodów kolarskich w paryskim velodromie uległ Holendrowi Vandenbergenowi. Włoch zajął dopiero drugie miejsce przed Francuzem Blanchet.

Z ostatniej chwili

Praga (Tel.). W sobotę rozegrała w Pradze swój pierwszy mecz, hokejowa drużyna angielska Harringay Greyhounds. Przeciwnikiem jej była drużyna Sparty. Mecz wygrali Anglicy w stosunku 10:5 (2:2, 3:2, 5:1).

Bukareszt (Tel.). Rozegrany w Bukareszcie finałowy mecz ping-pongowy pań o puchar Europy strefy wschodniej pomiędzy Czechosłowacją a Rumunią zakończył się zwycięstwem zawodniczek czeskich w stosunku [illegible]

Paryż (Tel.). Ligowa drużyna czeska Sl. Ostrava w ostatnim meczu podczas tournee po Afryce rozegrała mecz w drodze powrotnej w Lyonie z drużyną O. U. Lyon, odnosząc zwycięstwo 3:1 (1:1).

Bohemians zwycięstwem nad reprezentacją miasta Blida w stosunku 8:1 (2:0) zakończyła również swe tournee po Półn. Afryce.

Praga (Tel.). Drużyna koszykarzy uniwersytetu Oxfordu w drugim meczu rozegranym w niedzielę w Pradze uległa drużynie Sokoła Żižkov w stosunku 22:62 (8:25).

Lozanna (Tel.). Praski zespół hokejowy LTC rozegrał towarzyskie spotkanie z miejscową Montchoisi zwyciężając 12:1 (3:0, 2:0, 5:1).

Ankara (Obsł. wł.). SK Bratysława zakończyła tournee po Turcji. W ostatnim meczu doznała w spotkaniu z drużyną Beşiktas porażki 0:1 (0:0).

Berno (Tel.). W mistrzostwach piłkarskich Szwajcarii rozegrano tylko dwa spotkania ćwierć finałowe, zakończone wynikiem remisowym. W powtórzonym meczu Logano — F. C. St. Gallen zwycięstwo odniosła drużyna Logano 2:1. Mecz Serette — Nordsterren został przerwany z powodu gęstej mgły przy stanie 0:0. Do półfinałów zakwalifikowały się dotychczas Bazylea i Logano.

Florida (Obsł. wł.). We Florydzie odbyły się zawody wioślarskie z udziałem mistrza Ameryki i Kanady Jack Kelley'go. W jedynkach na dystansie 2.000 m zwyciężył bezkonkurencyjnie Jack Kelley w czasie 6.50,4 m.

Nicea (Tel.). W ramach międzynarodowego turnieju koszykówki w Nicei osiągnięto następujące wyniki: Francja — Luksemburg 53:26, Monaco — Holandia 54:20. Sokol Brno Czechosłowacja — Francja 37:20, Monaco — Mediolan 45:20, Belgia — Holandia 37:17, Urania Genewa — Bettemburg Luksemburg 33:18.

Bruksela (Tel.). Bawiąca w Belgii drużyna Budapesztu Kispest rozegrała w sobotę spotkanie z drużyną S. C. Anderlecht wygrywając w stosunku 3:2.

Wiedeń (Tel.). W Wiedniu rozegrano tylko jedno spotkanie o puchar miasta drugie z kolei (pierwsze było remisowe) pomiędzy Admirą i Sport Club Wien. I tym razem pomimo dogrywki wynik był remisowy 2:2 (1:0).

Drobiazgi Krakowskie

— W Krakowie oczekuje się z dużym zainteresowaniem międzynarodowego spotkania zapaśniczego pomiędzy mistrzowskim zespołem czechosłowackim C.A.K. Królewskie Vinohrady które odbędzie się w dniu 5 bm o godz. 19. W drużynie czechosłowackiej wystąpi 3 mistrzów CSR.

— Polski Związek Tenisa Stołowego postanowił wysłać z grupą polskich ping-pongistów Dobosza (Cracovia) jako reprezentanta Krakowa na mistrzostwa Czechosłowacji w Pradze.

— W Krakowie mówi się, iż Pałus nie mógł uzyskać z Wisły zwolnienia do Cracovii i jedynie godzono się na przejście tego zawodnika do Polonii bytomskiej. Obecnie słyszy się że po przejściu do Bytomia ma jednak powrócić do Cracovii.

— W ostatnią niedzielę ubiegłego roku nastąpiło w Krakowie uroczyste oddanie do użytku domu sportowego KS Dąbski wybudowanego własnym wysiłkiem członków klubu. Poświęcenia gmachu dokonał ks. Matusik poczem sprawozdanie z prac w zastępstwie chorego prezesa KS Dąbski, inż. Szarka, wygłosił ob. Kopyciński. Następnie po przemówieniach mgr. Zastawniaka im. KOZPN i delegatów klubów odbyły się popisy artystyczne i wpisanie do księgi pamiątkowej.

— Krakowskie Towarzystwo Kolarskie wybrało na walnym zgromadzeniu nowy zarząd. Prezesem został Alojzy Łagowski członkami: Wł. Dziadzia, R Fijak, J. Garbusińska, H. Grodzki, Bol. Jelonek, K. Koelba, T. Rabiasz i J. Tyka. W skład komisji rewizyjnej weszli: A. Jelonkowa, J. Ryś, i Wł. Janocik. Ponadto zebranie uchwaliło nadać za wybitne zasługi dla kolarstwa w KTK tytuł honorowego prezesa Bolesławowi Jelonkowi a tytuły honorowych członków nadano Aleksandrze Bobulowej i Anieli Jelonkowej.

— Pocztowy KS przygotowuje się w tym roku do ukończenia własnego stadionu. Prócz boisk sportowych utworzono jedyny obecnie w Polsce tor łuczniczy na wszystkie odległości. Na zebraniu dorocznym wybrano nowy zarząd w składzie: protektor klubu — dyr. Okr. Poczt. Argasiński, prezes J. Kęsek, wiceprezesi: A. Dembicki, B. Szczepaniec, sekr.: A. Gesing, skarbnik: — K. Bocheński. czł. zarządu, Kalafarski, Jachieć, Fenton Nalepa, Lamot, Bujas, Pieniążek, Sosik, Wroniewicz i Zimnal. W najbliższym okresie przeprowadzi zarząd ogólnopolskie zawody narciarskie pocztowców w Zakopanem.

— RKS Płaszowianka wybrała nowy zarząd. Prezesem honorowym został poseł Strzelecki a funkcjonującym powtórnie ob. Ignacy Kania.

— RKS Zwierzyniecki zwołuje doroczne walne zebranie na dzień 11 bm o godz. 10 w lokalu własnym przy ul. Emaus 16.

— Sekcja Bokserska TS Wisły nie mogąc się doczekać na przeciwnika na skutek nie załatwienia dotychczas sprawy meczu Warta — Grochów kontraktuje towarzyski mecz z drużyną KS Warty Poznań na dzień 11 bm.

— Bokserzy Wisły urządzają w dniu 6 bm propagandowe bezpłatne zawody bokserskie w hali Woj. Urzędu WF i PW przy ul. Zwierzynieckiej o godz. 10 przedpołudniem. Udział wezmą tylko bokserzy TS Wisły i stoczą 15 walk.

— Krakowski Oddział Automobilklubu rozpoczyna w sezonie zimowym szereg prelekcji na tematy motoryzacji dzieląc je na trzy kategorie: popularne, bardziej fachowe i ściśle fachowe. Poza tym w roku bieżącym A. P. organizuje zimowy raid do Krynicy w dniach 1 i 2 lutego, który będzie sprawdzianem umiejętności jazdy w trudnych warunkach śnieżnych.

Co słychać na Pomorzu

— Zarząd toruńskiego Pomorzanina ukarał jednoroczną dyskwalifikacją znanych piłkarzy: Rembeckiego, Norkowskiego, Kalinowskiego i Piotrowskiego. Kary te zatwierdził Pom OZPN.

— E. Sakiewicz, kierownik sekcji bokserskiej chełmżyńskiej Legii został zawieszony w czynnościach przez Pom. OZB na przeciąg 8 miesięcy. Sakiewicz podburzał widzów przeciwko sędziom podczas meczu KKS (Inowrocław) — Legia (Chełmża).

— We Włocławku działa 31 hufców, które skupiają 5.076 członków. Pierwszy stopień PW zdobyło w roku ubiegłym 1.350 junaków. Tytuł starszego junaka uzyskało 1.117 osób, 142 — otrzymało stopień patrolowych, a 4 — podhufcowych. We Włocławku na różnych kursach przeszkolono pod kierownictwem 3 hufcowych 144 junaków i junaczek.

— Znany pięściarz chełmżyńskiej Legii, Szałkowski (waga musza) zasilił prawdopodobnie warszawską Legię.

W Toruniu, w meczu o mistrzostwo pomorskiej klasy B, Pomorzanin Ib zwyciężył miejscowego Gryfa po mało interesującej grze w stosunku 2:1 (2:0). Zawody prowadził wzorowo p. Ziehlke.

— W Nakle, w meczu zapaśniczym, miejscowy Zryw uległ Metalowcowi z Bydgoszczy w stosunku 5:3. Niespodzianką było zwycięstwo Betańskiego (Z) nad wicemistrzem Polski — Łobodą.

— W Toruniu bokserzy Oficerskiej Szkoły Artylerii nie rozstrzygnęli spotkania z miejscowym Zrywem.

— Sekcja hokejowa toruńskiego AZS-u przeprowadza stałe treningi. O ile dopisze pogoda, akademicy zadebiutują w meczu z Pomo- [illegible]

— W Bydgoszczy zakończono mistrzostwa Pomorza z ZRSS w siatkówce. Na starcie stanęły zespoły: Pomorzanin (Toruń), Brda (Bydgoszcz), Ruch (Chojnice) i Zjednoczenie (Bydgoszcz). Nie stawiły się PKS (Bydgoszcz), TUR (Włocławek), Goplania (Inowrocław) i siatkarki Zjednoczenia.

W konkurencji pań w finale, Pomorzanin (Toruń) łatwo rozprawiły się z kolejarkami Brdy, 2:0 (15:4, 15:2). Torunianki wystąpiły w składzie: Sinoradzka, Włoskowa, Kraszucka, Kowalówna, Markiewiczówna, Włochówna.

W konkurencji męskiej w półfinale, Brda pokonała Ruch z Chojnic 2:0 (15:1, 15:5).

W drugim meczu Zjednoczenie (Bydgoszcz) tegoroczny mistrz Pomorza poraz drugi pokonał Pomorzanina 2:0 (12:12 i 15:7). W drużynie Zjednoczenia wyróżnili się: Sucharski i Minerwin. W finale Zjednoczenie wygrało z Brdą 2:0 (15:6, 15:11). Zjednoczeni grali: Sucharski, Budkiewicz, Kuczyński, Sobieski, Malchrowicz.

— Mistrzostwo Pomorza w klasie C zdobył KKS Unia — Solec Kujawski, który wchodzi teraz do klasy B. W meczach finałowych pokonał on włocławskiego Orła i lipnowski TUR. W poszczególnych grupach, których okręg pomorski posiada aż 5, tytuły mistrzów i wicemistrzów przypadły: *grupa I:* Unii (Solec Kuj.), Cuiavii (Inowrocław); *grupa II:* *Orłowi* (Włocławek), Ruchowi (Grudziądz); *grupa III:* Odrze i Noteci (Nakło); *grupa IV:* TUR-owi (Lipno), Zrywowi (Włocławek); *grupa V:* Papierni i Lotnikowi.

Sezon ping-pongowy w pełni

WARSZAWA. Rewanżowe spotkanie ping-pongistów „Victorii" Žižkow z WKS „Legia" przyniosło wojskowym wysokie zwycięstwo. Sukces ten przypisać należy wzmocnieniu drużyny, w której Gayer zastąpił Olszowskiego oraz pozbyciu się tremy przez zawodników „Legii". Mecz sobotni stał na wyższym poziomie niż pierwsze spotkanie.

Zawodnicy warszawscy grali śmiało, stosując szereg uderzeń, których w pierwszym spotkaniu bali się ryzykować. Goście nie przedstawiają międzynarodowej klasy, lecz zaprodukowali interesującą grę. Najciekawszy, nowoczesny styl reprezentował Hermanek. Jest to gracz nastawiony tylko na atak, starający się każdą piłkę zabijać. Augustyn, bardziej od Hermanka rutynowany, był może najlepszy, jeżeli chodzi o siłę gry. Z czeskiej drużyny, Slechta zademonstrował grę bezbarwną, jednak dość regularną, co mu przyniosło zwycięstwo. W drużynie „Legii" najlepszym jest Gaj, który ma dość bogaty repertuar uderzeń, grę szybko i ofensywnie.

Wyniki techniczne przedstawiają się następujące:

Augustyn — Gaj 1:2 (21:18, 12:21, 20:22).

Hermanek — Pęczkowski 1:2 (13:21, 21:13, 16:21).

Slechta — Gayer 1:2 (10:21, 21:13, 19:21).

Augustyn — Pęczkowski 0:2 (17:21 19:21).

Hermanek — Gayer 0:2 (20:22, 19:21).

Slechta — Gaj 0:2 (4:21, 4:21).

Hermanek — Gaj 1:2 (21:14, 13:21, 16:16, 13:21, 16:21).

Slechta — Pęczkowski 2:1 (21:15, 15:21, 21:18). Ogólny wynik 6:1 dla Legii.

Viktoria Žižkov — Legia Warszawa 5:4

Czeski zespół ping-pongowy rozegrał w dniu Nowego Roku mecz WKS — Legia. Chociaż klasa zespołów była równa Polacy mogli osiągnąć zwycięstwo, gdyby nie nastawili się na defensywę. Tylko Gaj atakował i dzięki temu wygrał wszystkie swoje gry.

Wyniki poszczególnych gier były następujące (na pierwszym miejscu goście). Augustyn — Olszowski 21:15, 22:20; Hermanek — Pęczkowski 27:28, 21:10, 21:15; Slechta — Gaj 16:21, 27:25, 4:21; Augustyn — Pęczkowski 17:21, 21:15, 21:11; Hermanek — Gaj 10:21, 21:27, 19:21; Slechta — Olszowski 21:16, 14:21, 21:23; Augustyn — Gaj 18:21, 21:18, 10:21; Hermanek — Olszowski 21:13, 21:17; Slechta — Pęczkowski 14:21, 21:16, 14:21. (wk)

RADOM. (tel. wł.) W piątek Radom gościł drużynę czeskich ping-pongistów Victorii Žižkov, która rozegrała spotkanie z reprezentacją okręgu, wygrywając gładko i bez wysiłku w stosunku 9:0. Barwy Radomia reprezentował i Korpla z RKS, Majewski — Lech i Stios z Radomiaka.

● Na Śląsku bawili ping-pongiści Victorii Žižkov z Pragi. W Siemianowicach Czesi przegrali z drużynowym wicemistrzem Śląska, Siemianowiczanką 4:5, a w następnym dniu z drużynowym mistrzem Polski, kop. Polska w Świętochłowicach 3:6.

Kraków (Tel. wł.). W turnieju tenisa stołowego zorganizowanego przez Zwierzyniecki RKS w Krakowie do finału spośród 35 pingpongistów stanęło 4 zawodników Cracovii: Dobosz, Kowal, Zięba i Mamczarczyk. Mamczarczyk wykazał doskonałą formę bijąc wszystkich przeciwników W decydującym spotkaniu o pierwsze miejsce pokonał on Dobosza w stosunku setów 3:2.

Na Mazurach

OLSZTYN. MKS „Lechia" wybrał nowy zarząd w składzie: Rutkowski — prezes, Gajdziś — wiceprezes Szemiel — sekretarz, Węgłowski — skarbnik, Sekita — gospodarz, Grodecka — kronikarz, Lewicki — referat prasowy. Opiekun i kierownik klubu prof. Szczerbicki.

ELBLĄG. W międzyszkolnych zawodach w piłce siatkowej pierwsze miejsce zajęło Liceum Wieczorowe, wygrywając z Liceum rannym w stosunku 15:9, 9:15, 1:14.

OLSZTYN. Na walnym zebraniu MOZLA wybrano nowy zarząd, którego prezesem został ponownie dyrektor mgr. Kotowski. Wydział sędziowski objął kpt. Tellchart, wydział sportowy insp. Matiaszczuk, wydział organizacyjny ob. Bonikowski.

OLSZTYN. Doskonały pięściarz Zrywu w Olsztynie M. Dobija uzyskał zwolnienie z macierzystego klubu, przechodząc do miejscowego SKS „Społem". Obok Dobiji „Społem" pozyskało dobrego pięściarza wagi lekkiej, Kowalczyka.

OLSZTYN. Otwarty tu został pierwszy na Mazurach sklep Harcerskiej Spółdzielni Sportowo-Turystycznej.

OLSZTYN. W trwającym od 13 listopada 1947 r turnieju szachowym, zorganizowanym przez SKS „Społem", tytuł mistrza zdobył Kołomecki, wygrywając wszystkie partie. Drugie miejsce zajął Szelas, mając 11 wygranych, 3 przegrane i 3 remisy.

OLSZTYN. Odbyła się tu wspólna „Gwiazdka" uczestników ośrodka olimpijskiego, którzy rozjechali się następnie na ferie świąteczne.

OLSZTYN. W rozegranych mistrzostwach okręgu w siatkówce, tytuł mistrzowski zdobyła drużyna Kolejowego Klubu Sportowego, wygrywając z WKS „Pocisk" 15:2, 15:5, z SKS „Społem" 15:7, 13:7, z MKS „Lechią" 15:7, 15:3 z KKS 15:7, 15:4 Na drugim miejscu uplasowała się druzyna MKS „Lechia", na trzecim drużyna SKS „Społem", na czwartym HKS, natomiast ostatnie miejsce zajął niespodziewanie WKS „Pocisk".

Ze świata

— Jack Kramer w trzecim występie w charakterze zawodowca zdołał po dwóch porażkach pokonać Bobby Riggsa 6:4, 6:4.

— W bieżącym roku reprezentacja piłkarska Szwecji wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych, gdzie rozegra oficjalny międzypaństwowy mecz z reprezentacją Stanów Zjednoczonych. Również ligowa drużyna angielska Liverpool wyjedzie na kilka meczów do USA.

— Rozegrany w końcowych dniach grudnia w Algerze turniej piłkarski z udziałem drużyn zagranicznych zakończył się sukcesem ligowej drużyny czeskiej SK Slezska Ostrava, która w finale pokonała szwajcarski zespół Young Fellows w stosunku 3:2. Poprzednio Czesi pokonali drużynę AS St. Eugene w stosunku 6:0.

— Bawiąca na tournee czołowa drużyna ligi czeskiej Bohemians z Pragi pokonała w Cassablance US Marocaine 2:1 (1:0). Inna ligowa drużyna czeska, Cechie Karlin, rozegrała również w Afryce w Rabacie, mecz przyjacielski ze Stade Marocaine Rabat wygrywając 2:1 (0:1).

— W drugim spotkaniu na terenie Turcji SK Bratysława zremisowała z Fener Bagea 1:1 (1:0).

* Wielki międzynarodowy turniej koszykówki odbędzie się z końcem stycznia w Budapeszcie. M. in. weźmie w nim udział Czerwona Gwiazda

* Międzypaństwowy mecz w koszykówce Włochy — Czechosłowacja odbędzie się w Mediolanie 7 marca. Spotkanie pań obu państw odbędzie się 28 maja w Bolonii lub we Florencji.

* Drużyna SK Bratysława wyjechała na dwutygodniowe tournee do Turcji, jednak bez swego najlepszego piłkarza Kubali, który znajduje się w opozycji do kierownictwa klubu. Pierwszy mecz zagrali Słowacy z czołowym zespołem piłkarskim Turcji „Gakata Seray" doznając porażki 1:3. Mecz odbył się w Konstantynopolu.

* Na walnym zebraniu praskiej ligi py tenisowej ustalono następującą kolejność tenisistów stolicy Czechosłowacji: 1. Drobny, 2. Czernik, 3. — 5 Matous, Smolinsky i Zabrodsky. 6 Szolc, 7. Vodicka, 8. Pachovsky, 9 Dostal, 10. Caska. Panie — 1. Straubova, 2 Miskova, 3. — 5. dr Pittnerova, Dalecka, i Jilkova.

* Prasa Czechosłowacka prowadzi totalizatora ligi angielskiej.

* Slezka Ostrawa z Ostrawy w Miramas w Algierze uzyskała 0:1 (1:1) z miejscowym klubem tej samej nazwy. Dalsze mecze rozegrają piłkarze ostrawscy w Cassablance i Dakarze.

* Prasa Czechosłowacka podaje, że zapaśnicy Czechosłowacji otrzymali zaproszenie na bałkańskie gry. Wobec tego jednak, że w zawodach bałkańskich mają brać udział Jugosłowianie, którzy nie są członkami międzynarodowej federacji, a Czesi będą startowali w Olimpiadzie, co ich zobowiązuje do przestrzegania przepisów federacji, odmówili wyjazdu na Bałkany.

Rezerwowe składy pięściarzy

Warszawa - Poznań 10:6

Radom (tel. wł.). Dziś w Radomiu rozegrany został międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Poznań, zakończony zasłużonym zwycięstwem drużyny stołecznej 10:6. Obie reprezentacje wystąpiły w składach mocno odbiegających od zapowiedzi, nadto Warszawa bez zawodnika w wadze koguciej. Najładniejszą walkę stoczono w wadze muszej, w której Tyczyński z wielkim trudem uporał się z utalentowanym Lędtkiem. Warszawianin zwyciężył dzięki lepszemu finiszowi w trzeciej rundzie.

W koguciej na skutek niestawienia się Przybylniejewskiego Panke zdobył dwa punkty bez walki.

Prawdziwym pokazem boksu było spotkanie w wadze piórkowej pomiędzy Sieradzanem a Szymańskim. Doskonale usposobiony Radomianin wypunktował pewnie choć niewysoko stawiającego zacięty opór Szymańskiego.

Spotkanie w wadze lekkiej i [illegible] sami. Polując bezskutecznie na cios Żurawski zremisował z Adamskim II, a Selma tylko z największym trudem z Tomaszewskim. Zawodnik Warszawy, był w drugiej rundzie do 8 na deskach i tylko gong uratował go od nokautu.

W średniej pierwszy k. o. Młody zawodnik Sierakowianki Zagórski debiutując w reprezentacji znokautował w drugiej rundzie Janiaka.

W półciężkiej walka zakończona została również przed czasem. Już w pierwszej rundzie Kossowski na skutek ciężkiej kontuzji głowy musiał przerwać walkę. Przeciwnik Warszawianina, Urbanowicz był już o krok od nokautu i tylko przerwanie nierównej walki uchroniło go od wyliczenia. Zwyciężył na punkty Kossowski.

W wadze ciężkiej nastąpiła sensacja na miarę ogólnopolską. Klasyfikowany na liście 10 najlepszych Drabkowski przegrał w drugiej rundzie przez k. o. z młodym zawodnikiem Astry z Krotoszyna Kołeczką. Zawodnik Warszawy był aż 6 razy na deskach i jeszcze po zakończeniu walki nie mógł przez dłuższy czas przyjść do siebie. W walce nadprogramowej rozegranej w wadze półciężkiej Woźniak wypunktował Franka.

Sędziowali w ringu Nowakowski z Warszawy, na punkty — Kugacz Poznań, Sikorski Łódź oraz Prendowski Warszawa. Widzów zaledwie 1.000. **(T. D.)**

ŁÓDŹ (tel.) W Łodzi odbyły się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo w klasie B. Wima pokonała Filmowca w stosunku 10:6. W zawodach rezerw drużyn klasy A Concordia II z Piotrkowa uzyskała zwycięstwo 15:0 walkowerem z zespołem Zrywu II. W towarzyskim meczu wynik brzmiał 6:6. W barwach Zrywu wystąpił znany pięściarz Warty poznańskiej Polus;

Toruń zwycięża w Tczewie

GDAŃSK. (tel. wł.) W Tczewie odbyło się spotkanie pięściarskie pomiędzy wicemistrzem Pomorza, Gryfem z Torunia, a Unią z Tczewa. Mecz zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 11:3. (W punktacji ogólnej nie uwzględniono wagi średniej, bowiem sędzia ringowy za nieczystą walkę zdyskwalifikował obu zawodników).

Wyniki techniczne:

Papierowa: Szmidt (U) zwyciężył na punkty Cieslelskiego (G). *Kogucia:* Mistrz Polski, Gumowski (G) pokonał nieznacznie na punkty po bardzo zaciętej walce Penkego (U). *Kogucia:* Przybylski (G) zwyciężył Heina (U). Dopiero na finiszu zawodnik Gryfu uzyskał przewagę. W pierwszych dwóch st[illegible] zaznaczyła się wyższość zawodnika Unii. *Piórkowa:* Donbalski (G) nie rozstrzygnął walki z Mazurowskim (U). *Lekka:* Kurkowski (G) po brzydkiej walce wygrał z Czesanowskim. *Półśrednia:* Poszek (G) wygrał z Januszewskim w pierwszej rundzie przez k. o. *Średnia:* Bardzo zacięty przebieg miała walka między Zelaskiewiczem (G) a Tramowskim. Przeważał wyraźnie pięściarz Unii. Walczył on jednak nieczysto, podobnie jak i jego przeciwnik, obaj zostali zdyskwalifikowani w trzeciej rundzie przez sędziego ringowego p. Buranta. *Półciężka:* Po bardzo ładnej walce Zmorzyński (G) wygrał z Listewnikiem na punkty.

Widzów — 2000, co na stosunki w mieście powiatowym jest b. dużo.

Pięściarze Cracovii w Rzeszowie

RZESZÓW. (tel. wł.) W niedzielę odbyły się w Rzeszowie towarzyskie zawody bokserskie między Cracovią i Resovią. Nieznaczne zwycięstwo odniosła Cracovia 9:7. Wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Cracovii):

W muszej Krowicki uległ Jabłońskiemu na punkty po bardzo żywej i wysoko technicznie stojącej walce. W koguciej Przybylski zwyciężył zupełnie niezasłużenie Puca na punkty. W piórkowej Drewnicki przegrał na punkty z Ostrowskim. W lekkiej Szczerbowski znokautował w drugiej rundzie Żydzika. W półśredniej Stysiał po bardzo zaciętej walce zremisował z Buksakiem, wykazującym ostatnio spadek formy. Buksak walczył chaotycznie. Dopiero w trzeciej rundzie doszedł do głosu i dzięki temu zremisował. W średniej Rapacz wygrał przez techniczny k. o. z Kosiorkiem. W półciężkiej doskonały zawodnik rzeszowski Banasik już w pierwszej rundzie znokautował Silkiclskiego z Cracovii. Po każdym ciosie zawodnik krakowski padał na deski i wobec rażącej przewagi sekundant poddał go przez techniczny k. o.

Cracovia wystąpiła bez Przybyłowicza w wadze koguciej i Drewnickiego I. W ringu sędziował Żyracki, na punkty Szott, Drozdzyński z Rzeszowa oraz Kowaleński z Krakowa.

Pierwszy krok bokserski w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. (tel. wł.) Zakończony został pierwszy krok bokserski, w którym udział wzięło 89 zawodników. Wyniki finałowe były następujące:

Waga papierowa: Panas (Brda) pokonał Żurawskiego (Elektra) a Mazur (Brda) zwyciężył Grabarka (HKS). W muszej Kotoński (Zjednoczeni) wygrał z Milewskim (Brda). W koguciej Helak (Zjednoczeni) pokonał Koźmira (Gwiazda). W piórkowej Kowalski (Zjednoczeni) przegrał przez k. o. z Sajdowskim (Bada). W lekkiej Kutka (Brda) wygrał z Lipińskim (HKS). W półśredniej Kruża (Brda) wygrał z kolegą klubowym Zawodnym. W średniej Pełczyński (HKS) zwyciężył Kozińskiego (Gwiazda). W półciężkiej Lubiszewski (Zryw) wygrał na skutek dyskwalifikacji Pewniaka (Noteć). W ciężkiej Zuchelkowski (Zjednoczeni) pokonał Sikorę (Gwiazda).

Przysięga olimpijska koszykarzy

WARSZAWA. (tel. wł.) W niedzielę o godz. 14,30 na jednej z sal Akademii WF, w której ustawiona już była grupa olimpijska koszykarzy, mające po bokach uczestników kursu unifikacyjnego PZPR dla instruktorów, weszli — dr Mirzyński z P. K. Ol. i ZPZS, mgr. Nawrocki z P. U. W. F., prezes i wiceprezes PZPR Nowak Z., inż. Trzebicki i mgr. Piotrowski, zaproszeni goście oraz przedstawiciele prasy. Dr Mirzyński w krótkich, ale rzeczowych słowach podkreślił doniosłość obowiązków, jakie biorą na siebie zawodnicy, mający reprezentować sport polski na Olimpiadzie i zapewnił koszykarzy, że P. K. Olimp. dołoży wszelkich starań aby, jeżeli warunki na to pozwolą, reprezentacja Polski w piłce koszykowej znalazła się na Igrzyskach w Londynie. Następnie 22 zawodników grupy olimpijskiej powtórzyło za słowami dr Mirzyńskiego tekst ślubowania.

W godzinach popołudniowych na wielkiej sali Akademii WF część instruktorek i instruktorów kursu unifikacyjnego złożyła egzamin praktyczny z nabytych wiadomości w prowadzeniu treningu piłki siatkowej i koszykowej. Rozegrano między sobą w różnych zestawieniach trzy 15-minutowe mecze sparringowe, stojące na bardzo dobrym poziomie. Zajęcia na obozie zakończyły się w niedzielę. (Patrz reportaż z obozu na str. 3.)

WROCŁAW. (tel. wł.) Spotkanie bokserskie o mistrzostwo B-klasy pomiędzy legnicką Spartą i Jeleniogórskim Zapłonem zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Spar[illegible]

Towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy wrocławskim IKS i wałbrzyskim Górnikiem odbyte w Wałbrzychu zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. Sensacją była porażka Walugi, który po dobrej walce uległ na punkty Dominiakowi.

Warta prostuje

Poznań. (tel.) W związku z wiadomościami PAP. podanymi przez całą prasę stołeczną i pozastołeczną w sprawie protestu Warty odnośnie meczu Grochów—Warta zarząd i kierownictwo sekcji pięściarskiej KS Warta zakomunikowało w niedzielę, że wiadomości te są nieścisłe. Warta w dalszym ciągu podtrzymuje protest, oczekując na rozpisanie referendum P. Z. B.

Odpowiedzi redakcji

W. Kornalewski — Działdowo. Wszystkie materiały nadesłane przez Pana zostaną wykorzystane w odpowiednim czasie. Podziwiamy Pańską pracowitość w tym dziale W najbliższym czasie skontaktujemy się z Panem listownie.

Jannowska Halina — Częstochowa. Radzimy zwrócić się do Wojewódzkiego Urzędu WF w Katowicach ul. Raciborska 1. Za życzenia dziękujemy.

W. Szuster — Gorzów. O ile zależy Panu na osiągnięciu dobrych wyników radzimy specjalizację tylko w pewnych konkurencjach. Za życzenia dziękujemy.

PP. H. Ch. i W. K. z Radzymina. Prosimy o podanie dokładnych adresów, poczem zlecimy administracji wysłanie wspomnianych w liście numerów.

A. Paluchowski — Częstochowa. Niestety tabeli fińskiej w całości nie da się opublikować. Jest to cała broszura zawierająca kilkadziesiąt stron. Po wojnie w Polsce tabela fińska nie była jeszcze wydana. Istnieją nieliczne egzemplarze przedwojenne lub nowe, sprowadzone z zagranicy.

A. Raszkowski. Prosimy o podanie dokładnego adresu.

Prof. Grot — Jarosław. Materiał wykorzystany. W sprawie współpracy stałej porozumiemy się listownie

NA RINGACH WARSZAWY I ŁODZI

Sukcesy Węgrów

Z Polską Środkową 10:6

W Warszawie powtórzyła się historia poznańska ze szturmem na halę ujeżdżalni, w której urządzono mecz bokserski Węgry — Polska Środkowa. Co prawda odpowiednie oddziały zapobiegły użyciu siekier i kilofów, jednakże stworzyły przy dwóch wąskich wejściach tak skomplikowany system kontroli, ze publiczność w nadzwyczaj wolnym tempie przedostawała się do środka. W tłoku pod drzwiami, pękały zebra, pracowali kieszonkowcy, niszczono sobie ubrania. Pomysłowi warszawiacy za pomocą drabin dostawali się do środka hali przez okna, umieszczone na wysokości pierwszego piętra.

W tym stanie rzeczy mecz rozpoczął się z prawie godzinnym opóźnieniem. Powitania na ringu skrócono wobec tego do minimum.

Sędziowanie odbywało się w sposób podobny jak w Poznaniu. W ringu sędziowali na zmianę Fedorowicz (Poznań) i Bartwa (Węgry). Na punkty Plewick (Polska) i Ferenc (Węgry). Jako trzeci sędziował sędzia ringowy.

System ten przyczynił się do porażki Polski; ostatnią walkę punktowało dwóch Węgrów, którzy wbrew wynikowi na ringu przyznali zwycięstwo Horayowi nad Archackim.

Wyniki techniczne:

Waga musza: **Bednai (W) — Tyczyński (P).** Polak popełnił duży błąd, gdyż zaraz po gongu poszedł do huraganowego ataku. Węgier spokojnie kontrował lewym prostym. W drugiej rundzie Bednai zyskuje przewagę nad Tyczyńskim, który wydaje się być zmęczony. Sporadyczne ataki Polaka rozbijają się o skuteczną defensywę Węgra. Podobny przebieg ma trzecia runda. Zwyciężył na punkty Bednai.

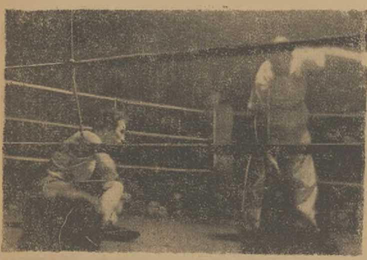
W. kogucia: **Dobo (W) — Kruża (P).** Walka rozpoczęła się niepomyślnie dla Polaka, który po prawym sierpie przeciwnika poszedł na moment na deski. Szybko jednak otrząsnął się i nawet pod koniec rundy zaczął atakować. W II rundzie Kruża rusza do ataku. Jego serie bite z dystansu zaczynają robić wrażenie na Węgrze. Po jednym z ciosów Węgier krzywi się z bólu i chwyta za żołądek. Niestety Kruża przegapił dogodny moment. Polak ufny w swoją odporność nie zwraca szczytniej uwagi na krycie i inkasuje dużo. Mimo to wygrywa rundę wyraźnie. W III starciu Kruża jest panem sytuacji Po jednym z jego ciosów Dobo idzie na deski i chociaż zaraz wstaje jest oszołomiony i trzyma się lin. Sędzia liczy go na stojąco do „5". Dobo kończy walkę całkowicie wyczerpany. Wygrywa Kruża wysoko na punkty.

W. piórkowa: **Feher (W) — Antkiewicz (P).** Walka ta była bardzo nieciekawa. Węgier przez pierwsze dwie rundy znajdował się w defensywie i skutecznie wyłapywał chaotyczne, sygnalizowane ciosy Antkiewicza na łokieć. Dopiero w trzeciej rundzie Polakowi udało się kilkakrotnie trafić czysto Węgra. Zwycięstwo Antkiewicza nieprzekonywujące.



W. lekka: **Vayda (W) — Bibrzycki (P).** Słaby jeszcze taktycznie i technicznie Polak mimo swej odwagi i bojowości ustępował znacznie Węgrowi, który wygrał wszystkie rundy.

W. półśrednia: **Marton (W) — Olejnik (P).** Okazało się jeszcze raz, że Chychła jest jednak lepszym bokserem niż Olejnik. Na ringu warszawskim Olejnik był bezradny. Walczył chaotycznie i nie potrafił pójść w zwarcie, widząc, że na dystans Martona nie pokona. W II rundzie Polak dostał prawym prostym w szczękę i poszedł na deski. Podniósł się oszołomiony i sędzia liczył na stojąco do „6". W III rundzie przewaga Węgra jest widoczna. Wygrał na punkty Marton.



Fot. Kamera Poznań

W. średnia: **Papp (W) — Trzęsowski (P).** Przez pierwsze dwie rundy Trzęsowski stawiał opór Pappowi. W II rundzie trafił on kilkakrotnie Węgra prawymi prostymi, a sam ładnie unikał ciosów przeciwnika, tak że runda była raczej wyrównana. Dopiero w trzecim starciu jeden z krótkich sierpów Węgra rzucił Polaka na deski. Trzykrotnie Trzęsowski lądował na macie — do „6", do „8" i do „4", ale nie dał się znokautować. Walkę wygrał Papp na punkty.

W. półciężka: **Lany (W) — Szymura (P).** Szymura walczył słabo i nie mógł się opędzić przed ciosami bardzo prymitywnego Węgra, który raz po raz trafiał Franka w nos. Dopiero w III rundzie Szymura poszedł na całego i zdemolował przeciwnika, który dwukrotnie do „8" i do „6" zapoznał się z deskami ringu. Zwyciężył na punkty Szymura.

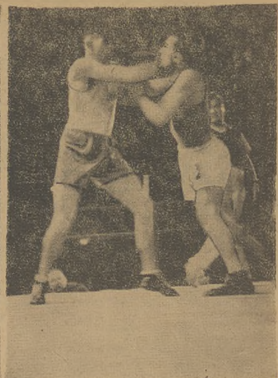
W. ciężka: **Horay (W) — Archacki (P).** Archacki mimo długich rąk Węgra przez wszystkie III rundy skutecznie punktował i walkę wygrał wyraźnie. Koalicja sędziów węgierskich przyznała zwycięstwo Horayowi.

W. Korycki

Fragmenty z meczu w Warszawie

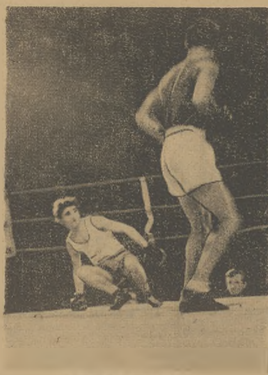


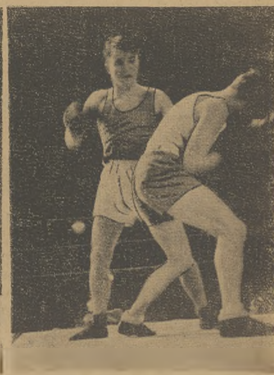
Feher — Antkiewicz.



Szymura i Lany.

Fot. API





11:5 w Łodzi

W Nowy Rok odbyły się w Łodzi międzynarodowe zawody bokserskie Budapeszt — Łódź. Barw gości bronili zawodnicy, którzy w Poznaniu występowali jako reprezentacja Węgier, a w Łodzi ŁKS zasilony Mazurem z Tęczy i Komudą z Grochowa. Hala Wimy była zajęta do ostatniego miejsca; porządek utrzymano wzorowo, zwłaszcza zaś przed wejściem. Publiczność na ogół zachowała się sportowo. Kiedy na ringu walki prowadził Polak, punktowali dwaj Węgrzy i jeden Polak; i na odwrót: gdy w ringu był Węgier, punktowali dwaj Polacy i Węgier. Ze strony polskiej w ringu sędziował mgr. Kowalski z Poznania, na punkty zaś Nowakowski z Warszawy i Stępień z Łodzi. Ringowy Węgier nie przypadł do gustu łódzkiej publiczności.

Węgrzy zaprezentowali się dodatnio: byli szybsi, technicznie dobrze zaawansowani. Najlepiej wypadł Papp, który przypominał Torma. W Polsce nie posiada on godnego przeciwnika. Miłą niespodziankę sprawił widowni łódzkiej Mazur, rozstrzygając walkę na swą korzyść z Feherem Podkreślić należy, że walkę tę sędziowało dwóch Węgrów i jeden Polak. Goście dali tu dowód dużego obiektywizmu.

W imieniu zarządu ŁKS-u gości powitał prezes Konopka. Podczas prezentacji pięściarzy, zawodnicy polscy ofiarowali swym przeciwnikom po paczce słodyczy.

Techniczne wyniki walk:

Waga musza: Bednai (Budapeszt) — Kamiński (Łódź). W pierwszej rundzie Kamiński ładnie wychodzi, nie pamiętając jednak o „dole". W drugiej walka chaotyczna, łodzianin dopingowany jest przez widzów tak, iż nawet gongu nie było słychać. W ostatnim starciu Węgier na moment był na deskach, ale zwyciężył na punkty.

Kogucia: Horwat (B) — Stasiak (Ł). Węgier idzie „na wariata" i w pewnym momencie obejmuje Stasiaka za kolana. Polak wykazuje ładną pracę nóg. Drugie starcie upływa pod znakiem przewagi gościa. Ostatnia runda należy do łodzianina. Nieczysto walczący Horwat jest pobłażliwie obserwowany przez ringowego. Wynik nierozstrzygnięty.

Piórkowa: Feher (B) — Mazur (Ł). Polak atakuje gradem ciosów, goni przeciwnika po ringu i szuka jego słabej strony. W trzeciej — łodzianin ładnie finiszuje i wygrywa zasłużenie na punkty.

Lekka: Vajda (B) — Komuda (Ł). W pierwszej rundzie atakuje Komuda, a Vajda idzie głową. W drugiej — Węgier jest w zwarciu szybszy: podczas przerwy odpoczywa w pozycji stojącej, dokumentując swe minimalne zmęczenie; w trzeciej — Komuda otrzymuje dwa ciosy. Sędziowie dają wygraną Węgrowi.

Półśrednia: Marton (B) — Olejnik (Ł). Węgier jest szybszy. Pierwsza runda upływa bez ciosów, na co zwraca też uwagę sędzia ringowy. W drugiej — ciosy Olejnika nie dochodzą przeciwnika, łodzianin nie umie ich wyprowadzić. Marton walczy czysto. W drugiej tylko jeden cios łodzianina był skuteczny. W ostatniej rundzie, Olejnik dopiero „rozkręca się", ale już jest za późno. Walkę wygrywa Marton.

Średnia: Papp (B) — Pisarski (Ł). Pierwsza runda Węgra. W drugiej — Pisarski nie bije prawą, a silny cios Pappa oszałamia Polaka. W trzeciej — Pisarski niepotrzebnie idzie na wymianę ciosów. Zwycięża na punkty Papp.

Półciężka: Lany (B) — Żylis (Ł). Łodzianin poluje na k. o., jednak nic mu nie wychodzi. Węgier niezwykle twardy. W ostatniej rundzie Żylis goni przeciwnika po ringu, lecz nie może go wykończyć. Zwycięża na punkty Lany. Może wynik remisowy byłby sprawiedliwszy.

Ciężka: Horay (B) — Niewadził (Ł). Łodzianin okłada Węgra gdzie popadnie; w drugiej rundzie silne jego ciosy nic twardemu Węgrowi nie szkodzą. W ostatnim starciu historia taka sama. Węgier słania się, ale wytrzymuje do końca. Wygrywa Niewadził. Ogólny wynik 11:5 dla Budapesztu.

K. B.

Na nartach na wczasy

Minęły czasy, w których wypoczynek, urlop, wczasy, przewidywało się wyłącznie na lato. Dziś z niemniejszą przyjemnością, korzyścią dla zdrowia i sprawności fizycznej można je spędzać w zimie. I to nie tylko w luksusowo zaopatrzonych pensjonatach sławnych zimowisk, ale w dziesiątkach domów wypoczynkowych rozsianych w terenach podgórskich Podhala, Beskidów i Karkonoszy, a przede wszystkim na wędrówkach narciarskich.

Narciarstwo nie jest sportem dla wybranych, ale dla jak najszerszych mas. Ruch narciarski, zdążający do masowości już przed wojną, nabrał obecnie ogromnego rozpędu. Poświęcają mu specjalną uwagę szkoły, związki zawodowe, sportowe organizacje robotnicze; Państwowy Urząd WF organizuje dziesiątki kursów, na których podstawy wyszkolenia narciarskiego otrzymują tysiące robotników i pracowników umysłowych. Poza tym tysiące ludzi w naszym kraju opanowały już dostatecznie technikę poruszania się na nartach, dorobiły się własnego sprzętu czy też korzystają ze sprzętu organizacji i mogą samodzielnie czy zbiorowo w wycieczkach, uprawiać turystykę narciarską.

Warunki dla tych ostatnich są coraz korzystniejsze. W całym paśmie naszych gór są już dostatecznie zagospodarowane schroniska, w których można otrzymać nocleg, ciepłą strawę lub wszystko co potrzeba do przyrządzenia tej strawy, a przy tym szczegółowe wskazówki co do warunków śniegowych w okolicy, tras turystycznych itp.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, działające na terenie polskich gór od lat 75 (!), wydało w tym roku „Informator Turystyczny", w którym m. in. znajdujemy wykaz schronisk dostępnych dla turystów i wczasowiczów zimowych.

Na terenie TATR istnieją i są zagospodarowane schroniska: Na Hali Gąsienicowej (Oddziału PTT z Warszawy) — 70 noclegów; w Roztoce (PTT w Krakowie) — 60 noclegów; w Dolinie Pięciu Stawów Polskich (PTT w Zakopanem) — 25 noclegów; przy Morskim Oku (PTT w Krakowie) — 100 noclegów; Stacja Turystyczna PTT na Kirach (PTT w Zakopanem) — 30 noclegów; Stacja Turystyczna PTT na Łysej Polanie — 6 noclegów; prywatne schronisko na Hali Gąsienicowej (własność współwłaścicieli Hali) — 50 noclegów; schronisko PKL na Kasprowym Wierchu — 26 noclegów; Hotel Turystyczny na Kalatówkach (własność TTN) — 70 noclegów; Schronisko na Przystopie Mietusim — 6 noclegów; Schronisko w Dolinie Chochołowskiej (pryw.) — 5 noclegów. Schronisko na Hali Kondratowej jest w stadium uruchamiania.

W BESKIDACH ŚLĄSKICH czynne już są następujące schroniska na Stożku (PTT Cieszyn) — 15 noclegów, stacja kolejowa Wisła lub Głębce; na Soszowie (PTT Cieszyn) — 15 noclegów, stacja kolejowa Wisła lub przystanek Obłaziec; na Tule pod Czantorią (PTT Cieszyn) —

Telefonem ze Stolicy

● *Dotychczasowy trener piłkarski Legii, Czech Franta Dembicky przestał już być trenerem klubu wojskowego: zostanie on ewent. zaangażowany na cały rok 1948 przez Ruch z Chorzowa.*

● *Projektowany przez PZ Łyżw. wyjazd łyżwiarek polskich Bursche-Lindner, Łaniewskiej oraz łyżwiarza Owczarka na trening do Czechosłowacji przed ich ewentualnym startem na mistrzostwach Europy w styczniu w Pradze, nie dojdzie do skutku, bowiem PUWF nie udzielił swej zgody. Decyzja ta nie wydaje się całkowicie słuszna, gdyż abstrahując od startu na mistrzostwach Europy, łyżwiarki mając bezpłatne zaproszenie Czechów na trening, nie naruszyłyby naszego zapasu dewiz, a więc mogłyby właściwie dostać upragnione zezwolenie.*

● *Polski Związek Atletyczny wystosował do P. K. Ol. pismo, w którym prosi o wzięcie pod uwagę startu polskich ciężkoatletów na Olimpiadzie w Londynie.*

● *Międzynarodowa Federacja Atletyczna zawiadomiła PZ Atl., że na najbliższym Kongresie Federacji w 1948 r., postawiony będzie wniosek o przyjęcie delegata Polski na członka Międzyn. Federacji Atlet.*

● *17 i 18 stycznia br. odbędą się mistrzostwa stolicy w tenisie stołowym, w konkurencjach: gra pojedyncza pań i panów, gra podwójna i po raz pierwszy — gra mieszana.*

● *Doroczne walne zebranie W. O. Z. P. N-u odbędzie się 18 stycznia br. Między innymi gorąco zapowiada się sprawa ustalenia ilości klubów w stołecznej klasie A.*

Z dziejów pięściarstwa

Od T. Burnsa do J. Willarda



26 grudnia 1908 roku Jack Johnson zwyciężył Tommy Burnsa w 14 rundach w Sydney. Pod koniec tego sensacyjnego spotkania na ring wkroczyła policja w obawie, by Burns nie otrzymał z ręki swego przeciwnika ciosu niebezpiecznego dla życia. Walka toczyła się w atmosferze skrajnej nienawiści; widać było, że obaj bokserzy pragną za wszelką cenę zwycięstwa przez k. o. Obaj mieli do siebie zadawnione urazy. Dzieliła ich osobista niechęć, fakt rzadko spotykany w historii boksu.

Czarny Johnson ścigał Kanadyjczyka Tommy Burnsa po całym świecie, wyzywając go do walki o mistrzostwo. Burns stale stosował „uniki", robiąc przy tym w wywiadach dla różnych dzienników zjadliwe aluzje pod adresem Murzyna.

Wreszcie Johnson, poparty przez angielski Narodowy Klub Sportowy, osaczył Burnsa aż w Australii i po raz któryś tam z rzędu zaproponował mu mecz. W odpowiedzi zażądał Burns 6.000 funtów gotówką bez względu na wynik walki. W owych czasach 6.000 funtów było wielką masą pieniędzy, ale znany działacz sportowy Sydney, Hugh MacIntosh zgodził się na wypłacenie żądanej sumy i pewnego niedzielnego poranku Murzyn, liczący 6 stóp i 2 cale wzrostu, prawdziwa statua z czarnego ebonitu stanął oko w oko z gotowym już na wszystko, przysadkowatym i barczystym mistrzem świata.

O samej walce nie wiele dałoby się powiedzieć. Historia jej była tak jasna, jak historia ringu. Johnson w całej pełni skorzystał ze sposobności, by zemścić się na Burnsie za jego wieloletnie wyśmiewanie się w dziennikach i liczne zniewagi. Chcąc w pełni zaznać smaku zadośćuczynienia, umyślnie przeciągał walkę i nie zadawał decydującego ciosu.

Na widowni co chwilę wybuchała ogłuszająca wrzawa. Dopingi sypały się jak z [illegible] obfitości gdy [illegible] udało się umieścić ki[illegible] Naprożno. Murzyn roześmiał się tylko [illegible] tym od ucha do ucha pokazując wielkie, białe zęby i wypowiedział pod nosem jedno zdanie, które siedzący bliżej ringu usłyszeli wyraźnie: „Myślałem, że potrafisz uderzać, Tommy..." W następnej chwili, jak gdyby odruchowo, Johnson odrzucił Burnsa jednym potężnym uderzeniem na drugi koniec ringu. Uderzenie, jakkolwiek wyglądało na nonszalanckie, było jednak tak obliczone, że nie wystarczyło na knock-out.

Zwolnione tempo trwało przez 14 rund. Mimo wszystko największy przeciwnik Burnsa nie mógł nie przyznać, iż bokser ten, choć zainkasował już nieprawdopodobną ilość ciosów zdolnych do powalenia bawołu, wykazał zadziwiającą wytrzymałość i prawdziwie lwie serce. W końcu szef policji, który od samego początku patrzył z niepokojem na nierówną walkę i niesłychany upór Burnsa, uznał za stosowne wkroczyć na ring i przerwać spotkanie, gdyż obawiał się nieszczęścia Kanadyjczyka.

Po zwycięstwie Johnson zmienił się do niepoznania: z prostego, spokojnego, pełnego dziecięcej nieśmiałości mężczyzny zrobił się zarozumialec próżny i arogancki. Przed walką umówił się z angielskim Narodowym Klubem Sportowym, że gdy pobije Burnsa, wróci do Anglii i będzie walczył z Samem Langdorfem. Po walce — pokłócił [illegible] z menażerem Fitzpatrickiem i nie chciał dotrzymać warunków umowy.

Wkrótce próżność i arogancja, którymi [illegible] się na każdym [illegible] mu smutną sławę najbardziej nielubianego boksera świata. Sławny pisarz Jack London prowadził aż [illegible] kampanię, by znaleźć kogoś, ktoby zdetronizował czarnego mistrza.

Zdołano wreszcie namówić J. Jeffriesa, starego mistrza świata, który zeszedł z ringu niepokonany, by pokazał się znowu i spróbował jeszcze raz zdobyć mistrzowski tytuł.

Jeffries miał 35 lat i od lat 6 nie oglądał sznurów ringowych podczas prawdziwej walki, toteż brakowało mu już wiele siły i odporności, które uczyniły go sławnym.

Zwyciężył jednak urok pieniędzy; gdy mu ofiarowano sumę większą niż kiedykolwiek przedtem w jego karierze, zgodził się — wbrew zdrowemu rozsądkowi, który nakazywał odmowę — na „schłostanie zalotnego uśmiechu z twarzy Murzyna", jak to poetycznie nazwał Jack London.

W taki więc sposób dwóch pretendentów do najwyższego bokserskiego tytułu świata spotkało się w Reno w stanie Nevada. Niezwykłe gorący dzień lipcowy doprowadził atmosferę panującą przed meczem do szczytu białej gorączki. Wszystko było nasycone elektrycznością i pełne napięcia. Wokół ringu widziano ludzi znanych z niesłychanie łatwego spuszczania cyngla rewolweru. Wiedzieli o tym doskonale organizatorzy meczu, toteż przed spotkaniem poodbierano wszystkim podejrzanym wszelkiego rodzaju broń palną. Wśród publiczności przeważały kobiety. Zjawił się także osobiście sam gubernator Nevady. Wygłoszono do niego z ringu przemówienie, w którym podziękowano mu za zezwolenie odbycia meczu.

Johnson wszedł na ring przy akompaniamencie ogłuszających wrzasków i gwizdów widowni: Jeffriesa zaprezentowano jako „szampiona szampionów".

Podczas pierwszych trzech rund obaj przeciwnicy poczynali sobie krańcowo ostrożnie. Nadzieje wielkiej rzeszy widzów wzrosły niepomiernie na widok nerwowości i wahania się Johnsona i dobrej postawy Jeffriesa, który mimo wolniejszych ruchów w porównaniu z dniami swej świetności, pokazał pierwszorzędną technikę. Zwolennicy Jeffriesa, zgromadzeni wokół rogu, rozpoczęli dopingować gorąco swego pupila, rzucając równocześnie uszczypliwe uwagi pod adresem Johnsona. Ale ten zupełnie się nie przejmował uszczypliwościami i nacierał coraz chętniej i swobodniej na Jeffriesa.

W czwartej rundzie Johnson odzyskał zupełnie wiarę we własne siły, lub też — co bardziej prawdopodobne — poznał już wszystkie strony swego przeciwnika; zaczął też stosować silne ciosy, co znacznie osłabiło ofensywę tamtego. Jeffries ze swej strony stwierdził z niechęcią, że Murzyn jest celem bardzo ruchomym i trudnym do trafienia.

W szóstej rundzie widać było, że o ile nie nastąpi coś nieoczekiwanego, Jeffries ulegnie. Z rozciętego głęboko policzka płynęła mu krew. Wokół niego tańczył Johnson, nie zwracając uwagi na nieprzyjazne okrzyki widowni zasypywał go cio[illegible]

W siódmej rundzie Jeffries otrzymał dotkliwe uderzenie, walczył jednak dalej bez zarzutu i usiłował przebić krycie Johnsona serią potężnych prostych. Raz udało mu się nawet celnie uderzyć i Johnson otworzył wówczas szeroko usta dla nabrania oddechu.

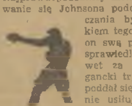
W dziesiątej rundzie Jeffries ledwo mógł dojrzeć Johnsona. Miał zupełnie opuchnięte oczy. Widzowie odnosili wrażenie, że tylko z ogromną trudnością trzyma się na szeroko rozkraczonych nogach.

Johnson, bawił się nim jak kot myszą. Przy każdym uderzeniu miał ochotę zapytać ironicznie Jeffriesa: „Jak się to panu podoba, Jim?".

W piętnastym starciu Jeffries był wyczerpany i tak bezradny jak małe dziecko. Johnson z zimną krwią obchodził go wokoło, szukając sposobności do ostatniego uderzenia. Sposobność ta nie dała długo na siebie czekać i w pewnym momencie Murzyn jednym dobrze wymierzonym prostym posłał przeciwnika na deski, nokautując go w stu procentach.

W roku 1915 olbrzymi cowboy Jess Willard znokautował w Hawanie Jacka Johnsona w walce o mistrzostwo wagi ciężkiej, trwającej 26 rund. Murzyn został wyliczony leżąc na grzbiecie i osłaniając oczy ręką przed żarem hawańskiego słońca. Zrodziło to podejrzenia czy walka została rozegrana zupełnie fair. Po przedostatniej rundzie Johnson przez posłańca poprosił swą żonę, która siedziała niedaleko ringu, by opuściła widownię. Prawdopodobnie jednak uczynił to raczej dla uchronienia jej od oglądania ewentualnej porażki, aniżeli w jakimś ciemnym zamiarze.

W pierwszej części tej walki Johnson był bez porównania lepszy od cowboya, mierzącego 6 stóp i 7 cali wzrostu i nazywanego z tej okazji „wysoką sosną z Pottawatomie". Najprawdopodobniej dziwne zachowanie się Johnsona podczas wyliczania było wynikiem tego, że uznał on swą porażkę za sprawiedliwy odwet za ekstrawagancki tryb życia i poddał się pokornie, nie usiłując nawet powstać, chociaż mógł to z pewnym trudem uczynić.



Terry Leigh-Lie.

W roku 1947 na łamach „Sportu i Wczasów" zamieścili swe artykuły: Inż. Jan Bujwid z Krakowa, Feliks Berlik z Siemianowic, Władysław Borkowski z Paryża, dr. Józef Bogusz z Krakowa, dr. Piotr Batowski z Katowic, Bogdan Brzeziński z Krakowa, Franciszek Choutka z Pragi, Marek Ćwikliński ze Szczecina, John A. Craydon z Londynu, W. Durow z Moskwy, mjr. Władysław Dobrowolski ze Szklarskiej Poręby, dr. Józef Figna z Krakowa, Antoni Franz z Katowic, A. K. Garstecka z Krakowa, inż. Jan Daniel Gologórski z Krakowa, Antoni Górski z Warszawy, Jerzy Gołębniak z Poznania, Józef Hamburger z Chamonix, dr. J. A. Hajdukiewicz z Gdańska, Rajdar Hannes z Oslo, S. Indurski z Moskwy, Jerzy Janick z Wrocławia, Henryk Jankowski z Torunia, dr. Karol Klimek z Wiednia, Eryk Kurek z Glasgowa ostatnio z Katowic, płk. mgr. Artur Kasprzyk z Wrocławia, mgr. Lucjan Korcyl z Katowic, Zbigniew Korosadowicz z Zakopanego, Wilhelm Kornalewski z Działdowa, Zygmunt Kratochwil z Wrocławia, Leon Kaźmierczak z Katowic, Wacław Korycki z Warszawy, Irena Kowalska z Krakowa, Lesli Knighton z Londynu, Aleksander Kulisiewicz z Krakowa, Karol Kowalski z Krakowa, Jerzy Kwietniewski z Krakowa, prof. B. Kerssenbrock z Pragi, prof. Ludwik Leszko z Krakowa, Franciszek Lenert z Bielska, inż. Wiktor Leło z Bydgoszczy, mgr. Alicja Łukowska z Krakowa, dr. Stanisław Mielech z Warszawy, Kornel Makuszyński z Zakopanego, Zbigniew Makowiczka z Zakopanego, Kazimierz Maciukiewicz z Warszawy, Bogumił Miklica z Katowic, Maria Myrkówna z Krakowa, Edward Mildner z Krakowa, Zygmunt Nowak z Warszawy, Edmund Osmański z Torunia, inż. Zbigniew Ochoński z Chorzowa, prof. Zygmunt Orłowicz z Warszawy, mgr. Stanisław Pagaczewski z Krakowa, Witold Paryski z Zakopanego, M. Plebańczyk z Krakowa, Zygmunt Raud z Kongsbergu, A. Roszkowski z Krakowa, Stanisław Rothert z Warszawy, mgr. Jan Rotter z Krakowa, Jan Rakoczy z Katowic, M. Rogov z Moskwy, Tadeusz Radda z Polanicy Zdroju, Zenon Staszak z Poznania, Aleksander Skotnicki z Gdańska, Witold Szeremeta z Warszawy, H. Stoczkiewicz z Krakowa, Stefan Sieniarski z Warszawy, J. A. Szczepański z Krakowa, H. Sitterding z Genewy, Kazimierz Sosnowski z Krakowa, Tadeusz Szukiewicz z Krakowa, Jerzy Tonaczew ze Szczecina, Mieczysław Tomaszewski z Poznania, Antoni Targosz z Krakowa, Zdzisław Uryn z Olsztyna, Roger Vercy z Krakowa, inż. Romuald Wirszyłło z Warszawy, Tadeusz Wowkonowicz z Chamonix, prof. Rudolf Wacek z Bytomia, Eryk Wilk z Poznania, Antony Williamson z Nowego Jorku, Jan Ziemba ze Świdnicy, Stanisław Ziemba z Katowic, Kazimierz Zimnal z Krakowa i Mieczysław Zydler - Bydgoszczy.

Wzdłuż i wszerz Śląska

● Kapitan Śl. OZB, kpt. Łukaszewski ustalił już skład Śląska na mecz z Warszawą w dniu 18 stycznia, o godzinie 11 w hali powystawowej w parku Kościuszki w Katowicach. Skład ten przedstawia się następująco: waga musza: Kowalczyk (Zryw Świętochłowice, kogucia: Grzywocz (Piast Gliwice), piórkowa: Bazarnik (RKS Batory Chorzów), lekka: Bibrzycki (RKS Batory Chorzów), półśrednia: Rademacher (Zryw Świętochłowice), średnia: Nowara (RKS Batory Chorzów), półciężka: Urbaniak (ZZK Katowice), ciężka: Kubica (RKS Batory Chorzów). Sekundantem spotkania będzie trener Szydło.

● Od 12 do 26 stycznia br. odbędzie się w Zabrzu skoszarowany kurs dla kandydatów na przodowników boksu. Kurs ten zorganizowany został w porozumieniu z Wojewódzkim Urzędem WF i PW.

● W czasie kursu na przodowników, jednocześnie odbędzie się w Zabrzu skoszarowany obóz zawodników wag półciężkiej i ciężkiej. Wyznaczono na ten obóz następujących zawodników: półciężka: Figla (Baildon), Jakubowskiego (ZZK Katowice), Skwarę (Piast Gliwice), Reichelta (27 Orzegów), Minkusa (20 kop. Katowice), Nowarę (RKS Batory), Pietrzyka (ZZK Tarnowskie Góry), Musialika (HKS Szopienice), Dobiję (BBTS Bielsko) i Wieczorka (OMTUR Rybnik): ciężka: Szeję (ZZK Opole), Orszulika (Pogoń Katowice), Mitkę (ZZK Katowice), Mleczyńskiego (Piast Gliwice), Zimowskiego (Piast Gliwice), Kaczmarka (Azoty Chorzów), Jakubczyka (Odra Opole), Kubicę (Batory) Hoferka (Huta Zabrze) i Cebulę (Concordia Knurów).

● Znany trener śląski, Józef Wieczorek, który posiada wieloletnią praktykę w boksie, jako zawodnik i instruktor, objął ostatnio funkcję trenera KS Naprzód Lipiny.

● Śl. OZB posiada aż 6 klubów kolejowych; montują one ósemkę śląskich kolejarzy na wyjazd do Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Francji.

● Znakomity sprinter czeski David, który w roku 1947 startował również Krakowie i Katowicach, cierpi na zapalenie opłucnej i jego udział w Olimpiadzie londyńskiej jest bardzo wątpliwy.

Na nartach na wczasy

(Dokończenie ze str. 6.)

8 noclegów, st. kol. Goleszów; na Równicy (PTT Katowice) — 48 noclegów, st. kol. Ustroń lub Polana; na Baraniej Górze (PTT Katowice) — 40 noclegów, st. kol. Wisła lub Milówka; na Błatniej (PTT Bielsko Biała) — 25 noclegów, st. kol. Wapiennica lub Jaworze (w razie chwilowego zamknięcia klucz znajduje się u Julii Bojdy, w domu obok schroniska); pod Klimczokiem (PTT Bielsko-Biała), st. kol. Wilkowice Bystra lub Bielsko — 40 noclegów; na Szendzielnej (na Hali Kamienieckiej pod Klimczokiem) — PTT Bielsko-Biała, st. kol. Bielsko lub Wilkowice Bystra — 55 noclegów; na Stefance koło Bielska (PTT Bielsko-Biała) — bez noclegów; na Skrzycznem (PTT Katowice) w stadium uruchomienia — 5 noclegów.

W BESKIDZIE MAŁYM: (na Hrobaczej Łące) PTT Biała — 10 noclegów, st. kol. Wilkowice Bystra; na Leskowcu (PTT Wadowice) — 50 noclegów, stacje kolejowe: Wadowice lub Mucharz, Hucisko, Lachowice lub Skawce.

W BESKIDZIE WYSOKIM: Stacja Turystyczna w Hucisku koło stacji kol. — 8 noclegów; pod Babią Górą na Markowych Rówienkach (PTT Żywiec) — 40 noclegów, st. kol. Maków Podhalański, Hucisko lub Jeleśnia; na Pilsku (PTT Żywiec) — 40 noclegów, st. kol. Jeleśnia; na Lipowskiej (PTT Żywiec) — 30 noclegów, st. kol. Węgierska Górka lub Milówka; na Przegibku pod Małą Będoszką (PTT Bielsko-Biała) — 12 noclegów, st. kol. Rajcza lub Sól; na Boraczej (PTT Żywiec) — 30 noclegów, st. kol. Milówka lub Węgierska Górka; w Zwardoniu (PTT Bielsko-Biała) — na razie 20 noclegów.

W BESKIDZIE WYSPOWYM: na Wielkim Luboniu (PTT Rabka) — 6 noclegów, st. kol. Rabka lub Zaryte.

W KARKONOSZACH: na Śnieżce — 15 noclegów, st. kol. Karpacz; pod Śnieżką — 100 noclegów; nad Małą Łomnicą — 4 noclegi, st. kol. Karpacz; na Szrenicy — 15 noclegów, st. kol. Szklarska Poręba; pod Sarenicą — 60 noclegów; na Przełęczy Kowarskiej — 25 noclegów, st. kol. Kowary Górne; schronisko poniżej zamku Chojnasty — 8 noclegów, st. kol. i tramwajowa Sobieszów; na Rubieży — 8 noclegów, st. kol. Kowary, Dom Turystyczny w Jeleniej Górze — 27 noclegów, Al. Wolności 36 (Oddział PTT); Stacja Turystyczna w Borowych Skałach (PTT Jelenia Góra), st. kol. Piechowice — 8 noclegów.

W GÓRACH IZERSKICH: na Rozdrożu Izerskim — 80 noclegów, st. kol. Wieniec Zdrój; na Wysokim Kamieniu — 10 noclegów, st. kol. Szklarska Poręba; na Kwarcu — 20 noclegów, st. kol. Wieniec Zdrój.

Na POGÓRZU WAŁBRZYSKIM: schronisko na Chełmcu — 12 noclegów, st. kol. Wałbrzych; poniżej Choiny — 80 noclegów, st. kol. Zagórze Śląskie.

W JESIENIKACH: Schronisko na Kopie Biskupiej (PTT Katowice) — 120 noclegów, st. kol. Głuchołazy.

Na ZIEMI KŁODZKIEJ: Schronisko na Śnieżniku Kłodzkim, st. kol. Domaszkowice jest w trakcie uruchamiania; Dom Turystyczny „Pod Stawem" w Kudowej — 30 noclegów (chwilowo w remoncie), „Dom Artysty" w Kudowej — 30 noclegów.

Poza tymi istnieją jeszcze w SUDETACH następujące schroniska: „Strzecha Leśna" — Karpacz — zastrzeżona dla młodzieży akademickiej; nad Białym Jarem — 140 noclegów, st. kol. Karpacz; Schronisko na Polanie im. Br. Czecha — 30 noclegów, st. kol. Karpacz; na przełęczy Szpindlerowskiej w trakcie uruchomiania, st. kol. Matejkowice; nad Śnieżnymi Kotłami w remoncie; nad Łabskim Szczytem — 60 noclegów, st. kol. Szklarska Poręba i „Wicarka", st. kol. Szklarska Poręba, zastrzeżone dla „Wici".

Lublin w jednej rundzie

* Bokserzy Lublinianki zapowiedzieli ciekawy program na styczeń: 11-go walczą u siebie z Legią warszawską, 18-go zaś z Gryfem toruńskim. Poza tym pertraktują z Piastem Gliwice i Zapłonem Jelenia Góra. W lutym pięściarze lubelscy pojadą na spotkanie rewanżowe do Kielc i do Tarnowskich Gór.

* Wiceprezes i referent wyszkoleniowy LOZB Tadeusz Marciniak przeprowadził klasyfikację pięściarzy lubelskich. **Waga musza:** 1 — 2 Bielek, Kaczorowski, 3. Kołodyński II, 4. Winiarz. **W. kogucia:** 1. Baran, 2. Kołodyński I. **W. piórkowa:** 1. Choina, 2. Lipski, 3 — 4. Sawicki Krzemiński. **W. lekka:** 1. Słowik, 2. Ostaszewski 3. Łoziński. **W. półśrednia:** 1. Zieliński I, 2. Siemion II, 3. Skoczylas. **W. średnia:** 1. Głębocki, 2. Kowalski, 3. Lipa. **W. półciężka:** 1. Staniszewski. **W. ciężka:** Lisiak.

* Bolesław Skirmunt jest najbardziej wszechstronnym sportowcem Lublina nie tylko, że uprawia wszystkie gałęzie sportu, ale również ze względu na niezwykłą wszechstronność — jeżeli idzie o reprezentowanie barw klubowych. Skirmunt gra w piłkę nożną w Spółdzielczym Klubie Sportowym Unia, w siatkówkę i koszykówkę — w Harcerskim Klubie Sportowym. Jako hokeista występuje w AZS-ie w tenisie stołowym reprezentuje barwy KS OMTUR Błękitni.

* Drużyny siatkówki i koszykówki Międzyszkolnego Klubu Sportowego — męska i żeńska wyjadą w końcu stycznia do Łodzi na rewanżowe zawody z tamtejszym MKS-em.

* W myśl uchwały walnego zgromadzenia LOZPR wszystkie kluby A-klasowe muszą zgłosić drużyny rezerwowe do mistrzostw klasy B.

* Pełnomocnikiem Związku Robotniczych Stowarzyszeń [illegible] na Okręg Lubelski został [illegible] łacz sportowy Marian Krawczyk.

* Staraniem Szkolnego Klubu Sportowego przy Gimn. im. Zamojskiego w Zamościu odbyły się zawody bokserskie — pierwsze od czasu wojny. Walczyło 10 par, w papierowej Chołodzianko pokonał na pkt. Komissyńskiego, w muszej Sebaciański nie rozstrzygnął walki z Szelągiem, w koguciej Jeżo wygrał z Kursą, a Kozak odniósł zwycięstwo nad Jochem przez techn. k. o. w trzecim starciu, w lekkiej Surmacz nieznacznie pokonał Putawskiego, w półśredniej Jakubowski zremisował z Wisłockim, a w drugiej parze Adamczuk wygrał z Zatorskim, w średniej Andrzejewski zremisował z Kozłowskim I, wreszcie w półciężkiej Stefański zwyciężył Kozłowskiego II. W ringu sędziował prof. Hajkowski, na punkty: Stadniszuk, Zdanowiecki i Kowalski. (nl)

Nowe rekordy światowe w pływaniu

Międzynarodowa federacja pływacka zatwierdziła szereg nowych rekordów światowych: 200 m st. dow. — Jany Francja 2.05.4 min., 100 m klas — de Forrest USA 1.00.5 min.; 200 m klas. — Vedour USA 2.35 min.; 400 m na wznak — Holiday USA 5.09.6 min.; 3x100 yardów st. zmiennym — Michigan University USA 2.55.5 min.; 3x100 m — Dauphnis Tuluza Francja 3.12.3 min.

Rekordy kobiece: 440 yardów st. dow. — Curtis USA 5.07.8 min.; 100 yardów st. klas. — van Vliet Holandia 1.09.2 min.; 100 m st. klas. — van Vliet Holandia 1.18.3 min.; ta sama zawodniczka 200 m st. klas. — 2.51.9 min., 400 m klas. — 6.08.4 min., 500 m klas. — 7.41 min.; 3x100 yardów st. zmiennym — Holandia 3.19.6 i 3x100 m st. zm. — 3.42.4 min.

Wszystkich naszych Czytelników zawiadamiamy, że prenumerata miesięczna tygodnika „Sport i Wczasy" wynosi 40,— zł, a prenumerata kwartalna 120,— zł, w czym wliczone są już koszty przesyłki.

Zamówienia na prenumeratę kierować należy na adres: Administracja tygodnika „Sport i Wczasy", Katowice, ul. Młyńska 9.

Konto PKO, na które należy wpłacać należność za prenumeratę brzmi PKO nr III-4950.

Na wszelkie zapytania, dotyczące spraw prenumeraty, odpowiada listownie administracja naszego pisma, do której należy zwracać się pod wyżej wskazanym adresem.

Z działalności starych klubów

Cracovia i Wisła

„Odwieczna" ... starszych klubów ...









Najlepsza łyżwiarka Anglii, Daphne Walker.

GNIEZNO TEŻ MA mistrza Polski

kręgu kwalifikując się do drużynowych mistrzostw Polski, lecz przegrywając z szczecińską Odrą, odpadła od dalszych rozgrywek. Drużyna ta posiada ósemkę wyrównaną, silną fizycznie i nieźle zaawansowaną. Z zawodników Śmigurski w wadze półśredniej kilkakrotny reprezentant okręgu, a obok niego Wesołowski III w wadze piórkowej oraz mistrz okręgu Sadzisz w wadze półciężkiej są „rodzynkami" w drużynie gnieźnieńskiej.

Lekkoatletyka posiada także licznych zwolenników w Gnieźnie. Przoduje tu Gimnazjalny KS, który gromadzi oprócz licznej plejady obiecującej młodzieży, kilku utalentowanych zawodników. Talentem rokującym nadzieje jest zawodnik GKS-u Rolewicz, który ma szanse na osiągnięcie dobrych wyników w biegu na 800 m. Na razie wyniki uzyskiwane są niezbyt rewelacyjne, lecz trening i rzetelna praca dadzą na pewno korzystne rezultaty.

W piłce ręcznej KKS jest obecnie najsilniejszą drużyną koszykarzy w okręgu poznańskim, a wobec udziału KKS Poznań i Warty w rozgrywkach Ligi Koszykowej powinien zająć obecnie pierwsze miejsce w mistrzostwach klasy A.

Należałoby jeszcze wspomnieć o Motoklubie „Unia", który w obecnym sezonie wykazał ożywioną działalność, organizując szereg ciekawych imprez motocyklowych.

Poza tym gnieźnieńska Stella po-

Sprawy poznańskie



Drużyna bokserska BKS Batory z Chorzowa zgotowała wielką niespodziankę w drużynowych mistrzostwach Polski... przegrywając w Łodzi z Tęczą. Stoją od lewej: Górecki, Bazarnik, Nypelt, Bibrzycki, Kusz, Kula, Nowara i Kubica.

